



Wspólne posiedzenie Sekretariatu NK ZSL i Prezydium Rządu

Wokół problemów gospodarki żywnościowej

26 bm. w Urzędzie Rady Ministrów odbyło się wspólne posiedzenie Sekretariatu NK ZSL i Prezydium Rządu. Obradom współprzewodniczyli Roman Malinowski i Zbigniew Messner. Tematem obrad była kolejna trzecia ocena realizacji zadań zawartych w „Rządowym planie wykonania postanowień IX Kongresu ZSL”, przyjętym w dniu 14 maja 1984.

Ogólny bilans dokonany w latach 1984-1987 oceniono pozytywnie, zwracając uwagę, że stopień zaawansowania w wykonaniu poszczególnych zadań jest zróżnicowany. Czteroletni okres ich realizacji pozwolił na wprowadzenie korzystnych rozwiązań w modelowaniu i funkcjonowaniu gospodarki żywnościowej. Znaczący się korzystny wpływ wdrażanej reformy na zwiększenie sprawności funkcjonowania rolnictwa, rozwoju jednostek obsługi rolnictwa i przedsiębiorstw przemysłu rolnospożywczego. Dotychczasowe wyniki produkcyjne rolnictwa sprzyjały stabilizacji rynku żywnościowego oraz utrwalaniu pozytywnych trendów w handlu zagranicznym artykułami rolnospożywczymi. Przełamanie został regres

M. Orzechowski zakończył wizytę w Delhi

Minister Spraw Zagranicznych Polski, Marian Orzechowski zakończył w piątek rano wizytę oficjalną w Delhi i zęganym przez szefa dyplomacji indyjskiej, ministra Stanu ds. Zagranicznych, Natwara Singha udał się na południe kraju, gdzie odwiedzi kilka przedsiębiorstw z polską zakładów przemysłowych i placówek naukowych. (PAP)

Starcia w Seulu

Wczoraj studenci zorganizowali w centrum Seulu kolejną demonstrację na znak protestu przeciwko zaprzysiężeniu nowego prezydenta Korei Południowej, Ro Te Wu. Specjalne jednostki policji przy użyciu gazów łzawiących usiłowały rozprzeszać demonstrację. Doszło do starć między policją, a demonstrantami. Są ranni.

W czasie zajść zablokowano był ruch na wielu ulicach. Uczestnicy demonstracji wznosili okrzyki antyamerykańskie. Krzyżowano, że Stany Zjednoczone pomogły w sfałszowaniu wyborów prezydenckich w Korei Południowej w grudniu br., w których Ro Te Wu wybrany został szefem państwa.

Do demonstracji i starć z policją doszło również w Kuangszu, Pusanie i innych miastach. (PAP)

Jeepem do kasyna

Przeprawiając znaczną sumę w kasynie w Baden-Baden niefortunny hazardzista postanowił zemdlić się za swoje niepowodzenie. Zasiadł za kierownicą zaparkowanego przed wejściem jeepa, staranował drzew i zdemolował pomieszczenia.

Najstarszy, liczący ponad 150 lat, dom gry w RFN został poważnie uszkodzony. (PAP)

W poniedziałkowej „GW”

„Jak traktować ludzi schorowanych, w wieku przedemerytalnym? — pytają nie tylko w Hajnówce. — Oni chcą zarobić, ale nie chcą ich brzydka. Zespoły dobierają się same, przyciągają więc młodych, zdrowych, dobrych fachowców. A przecież wielu pracowało solidnie w tej samej firmie nawet kilkadziesiąt lat, tracąc siły i zdrowie. Teraz mają znaleźć się na marginesie?”

PO PARTNERSTWA LATWIEJ

„Małżeństwo nigdy nie wracało do domu późno. Często też w razie potrzeby powiadał gdzieś może w danej chwili się znajdować. Tym bardziej zaniepokojona byłam przedłużającą się nieobecnością męża. Cały czas chodziłam od okna do okna, wypatrując czy nie idzie. Gdybym mogła przewidzieć, że był tak blisko...”

Do tej pory mieszkańcy Suwałk żywo dyskutują o wydarzeniu z 20 stycznia br.

NAGŁA ŚMIERĆ

„Jeżeli zdarzy się, że nasz samochód będzie pokryty lakierem importowanym z II obszaru płatniczego to dopłacimy FSM 12 tys. zł. Za komplet opon wyprodukowanych poza „Stomilem” zapłacimy już 30 tys. zł. Elektrowentylator i przylutna tapicerka z włóknin kosztują dodatkowo 9 tys. zł, a kierownica z pianki poliuretanowej jest dostępna już za 3 tys. zł”.

JAK WYGLĄDA „MALUCH” STANDARD?

Pęd do wiedzy?

Prokurator wojewy w Międzyrzeczu (rej. gorzowski) przedłożył zarzut spekulacji 9 pracownikom miejscowego oddziału RSW „Ruch”. Jak ustaliło dochodzenie, na polecenie dyrektora tego oddziału rozprzedano pracowników bezpośrednio z magazynu (z pominięciem punktów sprzedaży detalicznej) 21 emerytów powszechnych (po 5100 zł każda). Do kilku tysięcy i klubów „Ruchu” zamiat książkę trafiły faktury i pieniądze. (PAP)

Zbrodnia w rodzinie

Na przedmieściach 60-letniego, spokojnego i zażożnego miasteczka Rochester, w stanie Minnesota, przed kilkoma dniami rozegrał się krwawy dramat rodzinny. Policja zatrzymała 16-letniego młodzieńca, który w mieszkaniu urządził „jatkę” zabijając siedmiu oboje rodziców, 41-letniego Bernarda Broma i jego młodszą o rok żonę Paulette oraz dwoje rodzeństwa 14-

Zbliża się wiosenna sesja Sejmu

Wszystko wskazuje na to, że zimowa przerwa między sesjami Sejmu będzie krótsza, niż kiedykolwiek. Jak słychać, myśli się o rozpoczęciu wiosennej sesji na długo przed upływem regulaminowego terminu 1 kwietnia i o zwołaniu posiedzenia Izby jeszcze w pierwszej połowie marca.

Przy okazji przypomnijmy raz jeszcze, że — zgodnie z konstytucyjnym określeniem — Sejm obraduje na sesjach; każda z nich — jesienią i wiosną — trwa po kilka miesięcy i w jej toku parlament wielokrotnie zbiera się na obrady. Zakńczona ostat-

nio sesja trwała od września, odbyła się w tym czasie VIII posiedzeń Izby.

Mimo, iż tak krótka, obecna przerwa międzysesyjna do dalszego wypełnienia jest różnymi działaniami komisji par-

ciąg dalszy na str. 2



Wiadomości dnia

Jubileusz H. Szeleńskiego
▲ WARSZAWA — Jubileusz 80-lecia urodzin obchodził w dniu 25 marca artysta estradowy prof. Henryk Szeleński. Z tej okazji otrzymał on 28 bm. listy gratulacyjne od Wojciecha Jankowskiego, oraz Zbigniewa Messnera, a także od Aleksandra Krauczyka.

Z okazji jubileuszu H. Szeleńskiego udekorowany został Orderem Sztandaru Pracy i Klasy.

Polska wystawa
▲ KARACZI — Ambasador PRL w Pakistanie J. Piekarowski otworzył w Nawabpuri wystawę poświęconą polskiej kulturze, szkolnictwu artystycznemu, grafikę i sztukę użytkową.

Konsultacje J. P. de Cuellara
▲ NOWY JORK — Spotykając się z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych Iranu i Iraku przy ONZ sekretarz generalny tej organizacji Javier Perez de Cuellar wznowił konsultacje w sprawie możliwości ucielenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, dotyczącej zakończenia wojny irańsko-irańskiej.

Sesja OJA
▲ LONDYN — Uczestnicy odbywającej się w Addis Abebie sesji Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej potępił wprowadzenie przez rząd RPA zakazu działalności II organizacji antyrasistowskich. Zaapelowali do państwa zachodniego o ponowne rozpatrzenie ich stanowiska w kwestii sankcji wobec RPA.

Zmarł Memphis Slim
▲ PARYŻ — W wieku 73 lat zmarł mieszkający od 50 lat we Francji amerykański pianista bluesowy Memphis Slim. Slim zostanie pochowany w rodzinnym mieście, w Memphis w USA. (opr. JZ)

Spotkanie parlamentarzystów krajów socjalistycznych

W stolicy Mongolii zakończyło się spotkanie konsultacyjne przewodniczących grup parlamentarnych krajów socjalistycznych — członków Unii Międzyparlamentarnej. Wzięli w nim udział przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, KRLD, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego. Polską grupę Unii Międzyparlamentarnej reprezentował poseł Jarema Maciszewski.

Uczestnicy spotkania wymienili poglądy na temat rezultatów konferencji i innych przedsięwzięć Unii Międzyparlamentarnej w 1987 r., przygotowali do konferencji w tym roku oraz w innych sprawach. Omówiono zadania związane z rozszerzeniem i aktywizacją kontaktów między parlamentami.

Wyrażono poparcie dla wysuniętej przez mongolską grupę parlamentarną inicjatywę przeprowadzenia w najbliższej przyszłości spotkania regionalnego parlamentarzystów krajów Azji i regionu Pacyfiku. (PAP)

Apel Michaiła Gorbaczowa do narodów Azerbejdżanu i Armenii

W związku z wydarzeniami w Nagornoj Karabachii i wokół niej sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow zaapelował w piątek do ludzi pracy, do narodów Azerbejdżanu i Armenii o umiowanie ze wszystkich sił tradycji przyjaźni między narodami azerbejdżanskimi i ormiańskimi, która ukształtowała się w latach

Władze radzieckie oraz o wyrażenie obywatelskiej dojrzałości i opanowania. Istota leninowskiej polityki narodowościowej polega na tym, by każdy naród mógł zaspokajać swoje potrzeby we wszystkich sferach życia społeczno-politycznego, w odcy-

ciąg dalszy na str. 2

Brazylia Po powodziach — walka z epidemiami

Po tragicznych powodziach jakie nawiedziły podmiejskie dzielnice Rio de Janeiro mieszkańców tego miasta zaatakowały choroby zakaźne. Oficjalny bilans sporządzony przez organizację mówi o 14 śmiertelnych ofiarach leptospirozy oraz 4 ofiarach zapalenia wątroby.

Liczba przypadków zachorowań na leptospirozę — chorobę zakaźną przenoszoną przez wodę szczytu — uległa podwojeniu w ciągu trzech dni i wzrosła do 210 przypadków zachorowań.

Rozprzestrzenianie się choroby jest tym większe, że towarzyszą jej zupełny brak świadomości zagrożenia wśród 2-milionowej rzeszy biedoty

ciąg dalszy na str. 2



Oświata-potrzeby i możliwości

Był tematem spotkania członka KC kierownika Wydziału Polityczno-Administracyjnego KC PZPR — Stanisława Gabińskiego i sekretarza KW partii — Mieczysława Czerniawskiego ze słuchaczami Studium Nauczycielskiego w Łomży. Wymieniono opinie o potrzebach i możliwościach wyciągnięcia z wykształcenia specjalistycznym, pryncypl i roli pedagogów w wychowaniu młodego pokolenia. Mówiono również o inicjatywach partyjnych, których celem jest poprawa sytuacji lokalowej komunistycznej szkół oraz możliwościach zwiększenia zakresu kształcenia kadr pedagogicznych w Studium Nauczycielskim i Punkcie Konsultacyjnym oświatowej WSP. (nom)

Harcerscy przyjaciele

Od uhonorowania najwierniejszych sympatyków rozpoczęło się wczorajsze (26 bm.) posiedzenie Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa w Białymstoku. Wyróżniano m.in. otrzymał dyktando Wydziału UW Eugeniusz Sawicki i Leonard Budryk, naczelnik miasta i gminy w Brańsku Zbigniew Ścieżniak, szef RUSW w Hajnówce — mjr Jan Zdanowski.

Bez zbędnej w tym gronie frazeologii toczyła się dyskusja grona harcerskie nieobojęnych przyjaciół. Słowo mówiono o kłopotach finansowych i sprzętowych harcerstwa. Członkowie Rady deklarowali istotną pomoc. Dzięki niej wielu młodych ludzi — podobnie jak w latach poprzed-

ciąg dalszy na str. 2

Wymienić olej w głowach!

Zaskakującej podwyżki cen na usługi dobrego Zakładu Usługowych Spółdzielni Pracy Usług Motoryzacyjnych w Szczecinie przy ul. Gołisza. W maju 1987 roku w stacji tej wymiana oleju silnikowego dostarczonego przez klienta kosztowała 429 zł; 34 zł płacono się za przygotowanie stanowiska, 43 zł wynosił podatek obrotowy i 352 zł kosztowała sama wymiana oleju. Tyle samo pobierano jesienią ub. roku. Natomiast od lutego br. cenę usługi podniesiono o ponad 350 proc. Przygotowanie stanowiska kosztuje teraz 540 zł, wymiana oleju 1.134 zł i podatek obrotowy 186 zł, łącznie — 1860 zł.

Klienci zwracając uwagę na nadmierną wysokość ceny usługi dziwią się dlaczego za przygotowanie stanowiska bierze się aż 540 zł. Kanał, na który wjeżdża swoim samochodem klient jest i powinien być przygotowany stale, a wymiana oleju w silniku jest czynnością niezbyt skomplikowaną i trwa niespełna 15 minut.

Warto dodać, że w placówce „Polimobylu” w tym samym miesiącu koszt wymiany oleju wynosił zaledwie 280 zł, a więc ponad 6-krotnie taniej. Klienci będą więc chyba omiłowali narabyt samodzielnie spłodzić, a być może zawita tam inspektorzy Izby Skarbowej i wymienią olej w głowach niektórych kalkulujących ceny. (PAP)

KŁODY PŁACZĄCE SIĘ POD NOGAMI

Z dużym prawdopodobieństwem można było założyć, że generalny wykonawca, „Budo-pol” w Piszku spróbuje odbić zarządy. I faktycznie!

Część dokumentacji zaprojektowanej, wyliczająca zastępca dyrektora, Marek Masio. Brakowało materiałów ściennych, instalacyjnych. Poza tym społeczeństwo musi wyciszyć się do sprzątania po budowlanych, gdyż inaczej muszą to robić tylnie i malarsze, odrywani od fachowych robót. Kiedy instalatorzy wykonać swoją pracę zepsują efekt pracy innych, trzeba to naprawić. Kto nam za

ciąg dalszy na str. 3

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 48 (11348) Białystok — Łomża — Suwałki, 27-28 II 1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

Na zielonym rynku Jemy mniej jabłek

10-krotny spadek popytu Cytrusy będą także w marcu Mniej pieczarek

INFORMACJA WŁASNA

Wprawdzie wartość witaminowa jabłek jest w miarę przechowywania coraz mniejsza, jednakże pozostają one ważnym produktem w racjonalnym żywieniu. Niepokojący jest zatem fakt dużego spadku ich spożycia, zwłaszcza w Białymstoku. Minionej zimy dziennie miasto spożywało 14-15 ton tych owoców. Obecnie tonę do półtona.

Podstawowa przyczyną jest zapewne wysoka cena. Do zakupów nie zachęca też niska jakość. Jabłka są na ogół niewyrosnięte, często porażone parchem, co jest skutkiem „czynników obiektywnych” — kłopotów pogodowych i niedostatku pestycydów.

W Łomży popyt na jabłka w sklepach spółdzielni ogrodniczej również jest mniejszy ale tylko o ok. 65 proc. Nie musi to jednak oznaczać mniejszego spożycia, gdyż bardzo rozrosła się prywatna sieć zielarni. Nawet sprzedawcy z woj. ostrołęckiego otrzymali zezwolenie na handel w Łomżyńskim. Zatem mieszkańcy tego województwa mają większy wybór i oferowane owoce są nieźle jakości.

W obu województwach klienci nie żałują pieniędzy na cytrusy. Pojawiające się pomarańcze czy cytryny kupowane są aż do wyczerpania zapasu. Handlowcy obiecują pewne ilości tych owoców również w marcu.

Powoli zwiększa się podaż nowaliki. Narazie są to niewielkie ilości salaty, szczypioru i natki pietruszki. Zaledwie pierwsze jaskółki wiosny. Większych ilości salaty można spodziewać się dopiero w

połowie marca. Pod koniec miesiąca powinny się pojawić ogórki, a następnie pomidory. W tym sezonie ceny tych warzyw będą umiarkowane, gdyż koszty opadu nie wzrosły. Poza tym handlowcy wiedzą, że zbyt wygórowane ceny detaliczne mogą odstraszyć klientów.

Podstawą naszych łajdospisów pozostają warzywa gruntowe i ziemniaki, na które popyt jest taki sam jak w ubiegłym roku. Oba województwa zgromadziły wystarczające zapasy tych artykułów. Okresowe kłopoty z zaopatrzeniem w ziemniaki (w Łomży) miały związek z niestabilizowaną ceną. W połowie lutego zezwolono na wprowadzenie ceny umownej (nie może przekroczyć 35 zł za kilogram) i sytuacja na rynku uunormowała się.

Małeje podaż pieczarek. Produkcji narzekają na wzrost kosztów produkcji i zbyt niskie ceny skupu. Białostocka „Witamina” nie tak dawno kontraktowała 200 ton tych grzybowo rocznie, obecnie 100 ton. Dlatego nieczęsto widziemy je na rynku.

Łomżyńscy producenci wywołali pieczarki m.in. do Warszawy, gdzie uzyskiwali wyższe ceny. Obecnie grzyby te są na miejscowym rynku, gdyż spółdzielnie płaci im więcej. (dz)

Prognozy sejsmologów

W ciągu najbliższych dwudziestu lat terytorium Stanów Zjednoczonych na wschód od Gór Skalistych nawiedzi silne trzęsienie ziemi, przy czym wszystkie rejony są narażone na wstrząsy — te zatrważające prognozy przedstawił dyrektor Krajowego Ośrodka Badania Trzęsień Ziemi Robert Ketter. Upowiedział, że siła wstrząsów może przekroczyć 6 stopni w skali Richtera.

W rejonach położonych na wschód od pasma Gór Skalistych występowały już gwałtowne wstrząsy sejsmiczne. W latach 1811 i 1812 siła wstrząsów osiągnęła 8,5 stopnia w skali Richtera. Wschodnie rejony USA są strefą szczególnego zagrożenia sejsmicznego ze względu na ich strukturę geologiczną. (PAP)

Moskiewska milicja walczy z hazardzistami

Na konferencji prasowej w Komendzie Główniej milicji moskiewskiej poinformowano, że jednym z najważniejszych zadań milicji jest obecnie walka z rozpowszechniającą się w stolicy ZSRR gra hazardowa „trzy karty”. Ofiarami sprytnych oszustów padają przechodnie i turyści zagraniczni.

Na konferencji wyjaśniono, że według prawa radzieckiego wszelka gra na pieniądze i przyjmowanie stawek przez osoby prywatne na zasadach nielegalizowanych przez państwo jest karane w trybie administracyjnym — grzywną. Trwająca prace nad przepisami zwiększającymi grzywny za gry hazardowe.

Poinformowano również, że w ubiegłym tygodniu w Moskwie dokonano 4 zabójstw, 8 napadów rabunkowych, zastrzelono 11 przypadków ciężkich obrażeń ciała, 52 kra-



Z poważnymi trudnościami borykają się od ubiegłego roku Opolskie Zakłady Koncentratów Spożywczych, jedyny krajowy producent tak poszukiwanego odwieku dla Niemców — „Bebiko”. Duna, wyposażona w nowoczesne urządzenia, wdziału odwieku tych zakładów mogą produkować 5,5 tys. „Bebiko” rocznie. Brakuje jednak mleka pełnego w proszku. Wprawdzie w kraju mleka tego produkują się ilościowo pod dostatkiem, natomiast nie zawsze odpowiada ono wymogom stawianym mleku przeznaczonemu do produkcji tych właśnie odwieku. Wiele do życia pozostała też dystrybucja wysokogatunkowego mleka w proszku — producentowi bowiem bardziej opłaca się sprzedać je w postaci paczkowanej. Obecnie przydzielone ilości mleka zabezpieczają 2/3 potrzeb, a ponieważ rzeczywiste dostawy, realizowane są w granicach 80 proc. przydziału, to odwieku w końcowym efekcie produkuje się w Opolu o połowę mniej niż by produkować można.

NA ZDJĘCIU: przy paczkowaniu „Bebiko”.

CAF — K. SWIDERSKI

Za pan brat... z chorobą

Sceneria jeszcze sylwestrowa. Porozwieszane pod sufitem polskujące papierki i wymowny akcent — zażymane wskazówki zegara. Na spotkaniu inwestorów, wykonawców, przyszłych użytkowników, odbywającym się w drugiej połowie lutego czas będzie przywołany najczęściej...

START NA PÓŁ GWIZDKA

— Weszliśmy w ostatni rok budowy — mówi przewodniczący Rady Budowy Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży, Edward Dąbrowski — czeka nas olbrzymi wysiłek towarzyszący zwykłym tak ogromnym inwestycjom. Darujmy łaskawie przetargi, kto i w czym zawinił, a spróbujmy wyjść sobie na przeciw, by ukończyć ją w założonym terminie, do 31 grudnia br.

Głos przejmują inwestor, Przedsiębiorstwo Realizacji

Investycji w Łomży. Ubiegłoroczne efekty podsumowuje zastępca dyrektora, Ryszard Zymański. Z funduszy na ubiegły rok — 900 mln zł — wykorzystano ponad 87 proc.; lepiej jest z robotami budowlano-montażowymi — do 600 mln zł zaplanowanych na ten cel trzeba było dołożyć prawie 2 mln. Nie jest to jednak jednoznaczne z wykonaniem planowanych zadań rzeczowych. Ukończona miała być np. pralnia, kotłownia, hydrofornia, warsztat, magazyn, łazienka, zwierciadła, drogi. Z tego w trakcie przekazywania jest tylko kotłownia, pralnia i magazyn. Opóźnienia są również w obiektach, gdzie kontynuowano roboty. W bloku C przewidziano np. położenie tynków, okładzin z glazury, posadzek, wykonanie co najmniej 2/3 instalacji wentylacyjnej, a nawet tego nie rozpoczęto. Podobnie w innych obiektach. Z 1,3 mld zł przeznaczonych w br. na budowę, na wydatki styczniowe wystarczało 2,7 proc., czyli mikro.

„Uwzględniając nawet fakt, że jest to miesiąc zimowy, że część potencjału skierowanego na zakończenie obiektów zgłoszonych do odbioru — formułę opinie inwestor — i tak zaawansowanie robót w styczniu należy uznać za niezadowalające, mogąc mieć wpływ na wykonanie zadania.” Przestrasza też przed ubiegłorocznymi niedociągnięciami: przestojami, nieskonsekwencją w realizacji robót, brakiem poszczególnych



DZIS — zachmurzenie przeciętne, miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna -4 do -6 st. C, minimalna -8 do -10 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, stopniowo słabniejący. W nocy i w południu ujemne. Stępną zalegają i zamiecie śnieżne.

UTRATO — bez większych zmian.

DZIS IMIENINY — Anastazji i Gabriela. (elca)

W OBIEKTYWIE



Ciąg dalszy ze str. 1

nich — również i w tym roku skorzysta z możliwości atrakcyjnych zabaw, wypoczynku i pracy.

Zobranie zaakceptowało propozycję społecznego pozyskiwania funduszy („cegielki” 100, 200 i 500 zł) na budowę pomnika Harcerskiej Słuby Ojczyzny. Przyjęł również roczny plan pracy, w którym poczesne miejsce zajmą obchody przypadające w tym roku 30 rocznicy powstania Ruchu Harcerskiego.

Po pracy — czas laurów

Pięknie wydana przez PWN książka „Łomża w latach 1794—1866” nie jest debiutem Czesława Brodzickiego i Donaty Godlewskiej. Wieloletnia łomżyńska archiwistka, odnotowała swój udział m.in. w książce „Dzieje Łomży od czasów najdawniejszych do rozbiorów Rzeczypospolitej, XI wiek — 1795”, katalogu archiwalnym Łomży 1619—1914, opisała też historię kilkunastu łomżyńskich miast zaprezentowanych w pracy zbiorowej „Miasta polskie w tysiącleciu”. Jest też współautorką przewodników po Łomży.

Bogate jest konto wydawnicze farmaceutów z zawodu, a historyka z wyboru, Czesława Brodzickiego. Napisał m.in. książki „Kołno na Mazowszu” i „Bywało w Łomżyńskim”. Pod jego redakcją ukazała się pozycja „Adam Chętnik — Kurek i Polak”. Obecnie przygotowuje do druku wydawnictwa albumowe „Kazimierz Pułaski — marszałek łomżyński” oraz na 500-lecie odkrycia Ameryki — książkę „Jan a Kolumb”.

Oboje autorzy w kolejnej edycji ogólnopolskiego konkursu im. Głogera zostali uhonorowani III nagrodą. 28 bm. listy gratulacyjne, życzenia dalszych sukcesów zawodowych i osobistych przekazał im na spotkaniu I sekretarz KW PZPR — Mieczysław Czerniawski i wojewoda Marek Strzalski.

Przed Dniem Kobiet

Wczorajsze posiedzenie Prezydium Zarządu W-jewódzkiego Ligi Kobiet Polskich w Białymstoku miało wprowadzić charakter roboczy, ale przebiegało w atmosferze przypomnienia o zbliżającym się Międzynarodowym Dniu Kobiet.

Ze szczególnym rozbiciem — przyjęto dotychczasowe ubiegły rok, przedstawiono też informacje o aktywnej działalności Organizacji Rodzin Wojskowych oraz Kół Rodzin Milicyjnych. Z bardziej świeżych — członkinie Prezydium podsumowały konkurs na najaktywniejsze koło LKP w województwie oraz zatwierdziły propozycje kobiet, które — z okazji MDK — zostaną wpisane do Księgi Zasług.

O szczegółach powiemy za kilka dni. (kon)

Mnie! biurokratycznej mitregi

W biurach notarialnych tłumy interesantów, wydłuża się czas załatwiania. W wielu wypadkach wynika to z konieczności zebrania najrozsądniejszych zaświadczeń, które okazują się zbędne. Konieczne jest więc dokonanie wielu zmian w bieżących przepisach.

Usprawieniu obsługi interesantów posłuży z pewnością wprowadzenie indywidualnych kancelarii notarialnych oraz wyeliminowanie formalizmu i biurokracji. Uznać notariusza za osobę zaufania publicznego niewątpliwie podniesie rangę tego zawodu. Niezbędne jest jednakże jak najszybsze uchwalenie przez Sejm nowej ustawy „Prawo o notariacie”.

O tych sprawach mówiono na konferencji notariuszy z województw: łomżyńskiego, suwalskiego, ostrowskiego i ostrołęckiego, która odbyła się w Okińsku koło Rajgródu. (h)

Na drogach wciąż ślisko

Utrzymujące się opady śniegu a także zawieje i zamiecie spowodowały, że na drogach w naszym regionie utrzymuje się spora warstwa wprawdzie zajeżdżonego, ale tym niemniej bardzo śliskiego śniegu. Stąd apel do kierowców o zachowanie niezbędnej ostrożności.

Wszystkie drogi pierwszej i drugiej kategorii zimowego utrzymania są przejezdne. Zamkniętych jest dla ruchu jedynie 112 odcinków drugiego trzeciego zimowego utrzymania o łącznej długości 610 kilometrów z tego w Białostoku — 389 km, Łomżyńskim — 125 km i Suwalskim — 116 km. (h)

P ON o mieszkaniach

Z nie lada problemem borykać się będzie RW PRON w Białymstoku w czasie dzisiejszego (29 bm.) plenarnego posiedzenia; omówi szanse rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Uwarunkowania towarzyszące tej złożonej dziedzinie zaprezentuje wicewojewoda Aleksander Czuch, Władysław i mamy nadzieję — konkretne wnioski członków Rady dotyczyć będą m.in. organizacyjnych i prawnych problemów pobudzenia „mieszkaniówki”, jej ekonomicznych, finansowych i technologicznych możliwości wzrostu. (g)

Waika z epidemiami

Ciąg dalszy ze str. 1

żyjących w Fawels czyli brazylijskich śluszach. Tamtejsze dzieci taplają się w błot-

nistych kałużach, opryskują się wodą z rytników i bawią się na stosach śmieci, wśród których grasują szczyry.

Akcja szczepień ogłoszona przez władze spotkała się z poparciem międzynarodowym. Rządy Japonii, RFN, Wielkiej Brytanii oraz Norwegii wysłały do Brazylii ponad 2 mln jednorazowych strzykawek. Wartość darów rzeczowych oraz lekarstw nadsyłanych z całego świata szacuje się na około 2 mln dolarów.

(PAP)

Starający się o azyl polityczny Marek i Sabina Matynkowsy z 7-letnim synem Adamem po 2,5 roku pobytu w Szwecji otrzymali po licznych odwołaniach definitywną odmowę. Decyzję rządu szwedzkiego — który rozpatrywał sprawę, jako ostateczna instancja — mają być oni w ciągu 2 tygodni deportowani do Polski.

Przypadek Matynkowskich przedstawiony został w telewizyjnym magazynie informacyjnym — publicystycznym „Aktuell”, jako przykład niewłaściwej polityki migracyjnej, która powoduje, że decyzji o wysiedleniu nie podejmuje się natychmiast, stwarzając amatorom pozostania w Szwecji fałszywe nadzieje i komplikując ich życie osobiste. W krakowskich przypadkach (nie dotyczy one Polaków) ośres oczekiwania do chodzą do 4 lat, co wcale nie gwarantuje zgody na pozosta-

nię. Marek Matynkowski, kierownik cieżarówki z Wrocławia, krąży — jak sam zeznał — papier i farby dla podziemnej „Solidarności”. Po ujawnieniu tego faktu, we wrześniu 1985 roku uciekł — a

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W Słowacji zezwolono na odstrzał niedźwiedzi, których liczba w ostatnich latach zwiększyła się na tyle, że stały się niebezpieczne zarówno dla turystów jak i dla pracowników gospodarki leśnej. Odstrzał będzie odbywał się pod nadzorem specjalistów. (P)

W SKROCIE

STAN WYJĄTKOWY W LESOTHO

W związku z nasileniem się przestępczości w Lesotho wprowadzono stan wyjątkowy. Poinformował o tym przewodniczący Rady Wojewódzkiej, szef rządu Lesotho general Justin Lekhanya.

OFIARY RPA

W wyniku dokonanych przez lotnictwo RPA nalotów ataków wojsk południowoafrykańskich na dwa miasta angielskie, Lubango i Cuito Cuanavale, zginęły setki osób cywilnych, w tym kobiety, starcy i dzieci.

UWIECZNIENI W ZŁOCIE

W Leningradzie przyszedł na świat pięcioletni syn właściciela nie tego miasta. Szczególnym rodzajem są Tatiana i Władysław Rusakowscy. Specjalnie dla ich nowo narodzonego syna władze miasta położyły odzież z odznak 5-milionowego obywatela Leningradu.

ŚNIEG W AMMANIE

W Ammanie spadł tak duży śnieg, że stolicą Jordanii znalazła się pod pokrywą śnieżną, do której nie było widać. Władze miasta wydały rozkaz, aby mieszkańcy nie wychodzili z domów. W innych rejonach Jordani od długiego czasu panuje susza.

POWÓDZ I SUSZA

8 osób zginęło, 42 odniosło obrażenia, a ponad 300 straciło dach nad głową w wyniku powodzi w środkowej części Etiopii. Ulewne deszcze spowodowały zniszczenie 15 domów. W innych rejonach Etiopii od długiego czasu panuje susza.

WALKA Z NARKOTYKAMI

Prasa rangunka poinformowała, że w ubiegłym roku władze Birmy zniszczyły 16 000 hektarów polu maków, z którego produkowano opium. W 1987 r. skonfiskowano w Birmy 100 000 opium, 51 kg heroiny i 30 kg morfiny.

POLA MAKOWE

Uprawiane są głównie przez plemiona górskie w wschodniej Birmy. Makowej przerabiane są na heroinę przez zbrojne grupy działające na granicy birmańskiej — tajlandzkiej.

KRAJDZIEŻ BRONI

W mieście Bergen (Norwegia) dokonano poważnej kradzieży broni. Z magazynu zbrojnego wojskowej szkoły military zginęło 30 pistoletów i rewolwerów. Policja rozpoczyna poszukiwania przestępców.

WIOSENNE PRZELOTY PTAKÓW

Wczesniej niż w latach ubiegłych rozpoczęły się wiosenne wędrówki ptaków. Do Łasów Świętokrzyskich przylatywały gołębie, grzywniki i drożdzy, a ciężej wędrowały w pobliżu Łasów. Najpóźniej spływały się motyle krótkożyłki, które jako jedyne spośród gatunków dzięciołowych, emigrują na okres zimowy do południowych okolic.

COS DLA DZIAŁKOWICZÓW

Zakłady Chemiczne „Garnat-ERG” w Jasle (woj. krakowskie) uruchomiły produkcję specjalnych rur do ogrzewania ziemniaków w tunelach szklarniowych i inspekcyjnych. Zakłady te wyprodukowały próbki — pozwolił więc ocenić, że jedna trzecia okres dojrzewania pomidorów i ogórków. Wytworzenie takich rur z tworzywa sztucznego poszukiwanych przez ogrodników i działkowców jest jednym z zakładanych wynalazków.

(Opr. J)

ZUS usprawnia pracę

26 bm. zebrał się w Warszawie zespół komisji partyjno-rządowej zajmujący się sprawami przegądu struktur organizacyjnych obsługi ludności. Tym razem zespół wziął na warsztat kwestię usprawnienia obsługi w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Jak zwrócił uwagę przewodniczący komisji partyjno-rządowej Marian Woźniak, było to wydarzenie niepotrzebne, gdyż szefem instytucji ocenianej i zespołu oceniającego jest ta sama osoba — Ireneusz Sekula. W tym jednak przypadku sytuacja taka nie jest groźna, bowiem ZUS należy do nielicznych instytucji obsługi ludności, które mają na swym koncie autentyczny sukces, a złożyły się na to kadra, jasna koncepcja działania i zasilenie w niezbędne środki.

Wysoką ocenę społeczną pracy ZUS potwierdzają zresztą wyniki niedawnego badania CBOS dotyczącego opinii o różnych instytucjach i placówkach obsługi. Okazało się, że ZUS zajął tu czwarte miejsce po... sklepach warzywnych, co nie powinno dziwić, zważywszy, że rynek warzywny jest dziś w zasadzie jedynym normalnym rynkiem.

Wracając jednak do meritum sprawy, ZUS nie zamie-

ra spocząć na laurach i podejmować dalsze usprawnienia. Powołano tu przed rokiem zespół ekspertów, w skład którego weszli przedstawiciele różnych instytucji i środowisk społeczno-zawodowych zainteresowanych poziomem pracy ZUS. Zgłoszono 74 wniosków usprawniających, z których niemal połowę po analizie odrzucono, bowiem ich realizacja mogłaby co prawda ułatwić życie urzędnikom ZUS, ale utrudniałaby — interesantom. Celem pozostałych przedsięwzięć wysoko ocenionych przez zespół jest uproszczenie procedury postępowania przy załatwianiu w ZUS różnych spraw, zwłaszcza emerytalno-rentowych. Ich generalne założenie — to powszechne stosowanie zasady zaufania do obywatela i do urzędnika, co znakomicie usprawnia i przyspiesza wiele spraw.

Za celowe uznano m.in. zlikwidowanie legitymacji ubezpieczeniowych, które nieczemu właściwie nie służą, a pochłaniają mnóstwo papieru i

zbędnej pracy lekarzy, zakładów służb osobowych itp. Poświadczenie zaś faktu za trudnienia mogłoby być dokonywane w dowodach osobistych.

Z aprobatą zespołu spotkał się także realizowany już przez ZUS program pod kryptonimem „Horizont 90” — docelowy model obsługi ludności, jaki zakład zamierza osiągnąć w 1990 r. Chodzi tu m.in. o to, by dla załatwienia jednej sprawy wystarczyła jedna wizyta w ZUS, o wydawanie decyzji przysługującej emeryturę lub rentę w dniu rozwiązania stosunku pracy, o takie rozmieszczenie jednostek ZUS, by nie trzeba było na dojazd więcej niż 20 km lub 1 godzinę, o wypłaty wszystkich podwyżek emerytur i rent w normalnych terminach płatności tych należności i generalnie o taki poziom pracy ZUS, który wpłynie na sprowadzenie do minimum liczby zasadnych skarg obywateli.

W dyskusji zgłoszono sporo uwag i wniosków uzupełniających program pracy ZUS. Niektóre, jak np. propozycja wprowadzenia dodatkowego, dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego, będą wykorzystane w pracach nad reformą systemu ubezpieczeń społecznych; koncepcja reformy będzie za kilka tygodni prezentowana do dyskusji społecznej.

Znaczna część wniosków zespołu odnosi się nie tylko do ZUS, ale i do innych instytucji obsługujących ludność. Warto wspomnieć choćby o jednej — likwidacji tam, gdzie to możliwe, okienek, które same już określają stosunek urzędu do interesanta, zmuszają go bowiem do niskiego pochylecia się i głośnego, krepującego mówienia o jego osobistych sprawach w obecności całej kolejki. Rozwiązaniem bardziej cywilizowanym byłaby po prostu rozmowa urzędnika z interesantem przy stoliku, bez niepotrzebnych świadków. (PAP)

W chłimskim mieście Hangzhou 9-letni chłopiec popełnił samobójstwo, ponieważ jego starsza siostra nie chciała mu dać dwóch cukierków.

Z doniesień wynika, że wcześniej chłopiec dostał dwa

Wokół problemu gospodarki żywnościowej

Ciąg dalszy ze str. 1

nezowych. Uzyskano postęp — chociaż skromny w stosunku do potrzeb — w telefonicznej i gazyfikacji kraju.

Stopniowo rozwiązywano problemy polityki społecznej wobec wsi. Funkcjonuje ustawa o powszechnym ubezpieczeniu rolników i członków ich rodzin, której przepisy wykonawcze dostosowuje się do ogólnej polityki społecznej. Dotychczasowa praktyka wskazuje jednak na potrzebę nowelizacji niektórych rozwiązań ustawy. W polityce ekonomicznej wsi dopracowano się i wprowadzono wiele nowych rozwiązań w zakresie kredytowania, systemu podatkowego stanowienia cen w gospo-

darce żywnościowej, warunków rozwoju rolnictwa w rejonach górskich i górzystych. Nie osiągnięto jednak partytuł do dochodów ludności rolniczej i nierolniczej.

Dokonujemy się procesem przemian w gospodarce żywnościowej towarzyszący nie tylko osiągnięcia. Występowały także a okresowo nasilały się nawet — zjawiska niekorzystne — i narastające zagrożenia. Zdarzały się jeszcze przypadki nakazowo-rozdziałczych metod zarządzania w sferze zaopatrzenia rolnictwa, co utrudniało niekiedy alokację środków produkcji. Niezadawający był postęp w równowadze rynku materiałów budowlanych i konsumpcyjnych. Za niewystarczający uznano stan zaaw-

sowania zadań inwestycyjnych, szczególnie w przemyśle produkujących środki produkcji dla rolnictwa. Zbyt wolno postępuje także przeobrażenie struktury gospodarki narodowej. Pomimo zauważalnej w 1987 r. poprawy w realizacji inwestycji w przemyśle rolnospożywczym istnieje nadal potrzeba zwiększenia wysiłku dla zapewnienia wykonania zadań przyjętych w NPSG.

W toku dyskusji podkreślono potrzebę dalszej, konsekwentnej realizacji zasad wspólnej polityki rolnej, sformułowanej przez PZPR i ZSL, a także konsekwentnego wprowadzania mechanizmów II etapu reformy gospodarczej. (PAP)

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

W tym samym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W tym czasie w Warszawie odbył się 10. zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa i Przemysłu Spo

Ciąg dalszy ze str. 1

to zapłaci? — rzuca dramatycznie.

„Proszę wpisać do protokołu, że Budopol otrzymała w takich sytuacjach zapłatę” — przerywa przewodniczący Rady Budowy.

— Będziemy płacić tylko za przypadki uzasadnione, a nie za marnotrawstwo i beczynność! — buntuje się inwestor.

— Dlaczego było tak niskie wykonanie w styczniu? — zastanawia się głośno generalny wykonawca. Na budowie było w tym czasie około 170 pracowników, a efekty wysiłków dążyły się przypisać kilkunastu. Wiecej reszta pracowała za darmo! — brzmi przewrotny wniosek. Czemu płaćli się bez roboty? Ponieważ inwestor nie dostarczył na czas zmienionej dokumentacji nowych rozwiązań instalacji. No proszę! wysłał pismo jedno, drugie — podaje ubiegłoroczne daty — nawet 15 stycznia br., i cisza.

Przez chwilę zapowiada się, że dyrektor WPI — Mirosław Skalski będzie musiał paść na kolana... Zamiast tego odczytana zostaje notka służbowa z 19 lutego 1987 r., spisana i podpisana przez inwestora i wykonawcę, gdzie czarno na białym „stoi”: „przyjęto do wykonania”. To ucinia temat.

KOGO ZA CO POWIESIĆ?

— Nie będę dochodzić, czemu przez prawie rok general-

ny wykonawca przetrzymał dokumentację, nie dostarczając jej podwykonawcom — kwi- tuje prowadzący spotkanie — i kogo należałoby za to powiesić...

Wiadomo, że przy kilkuletnim cyklu inwestycyjnym poprawki, zmiany projektowe są nieuniknione — dokumentacja powstawała przed kilkunastu laty, zdążyła zestarzeć się w odniesieniu do wymogów użytkownika, wprowadzonych nowych rozwiązań technicznych, normatywnych. W przetargach natomiast każda propozycja zmiany w projekcie jest okaz-

ją do sprolgowania terminu zakończenia całego zadania inwestycyjnego. Asumptu do tego daje oddział kartologii, ostatnio przeprowadzany. Wybieg nie udaje się. Wykonawca zostaje po prostu zwolniony z przeróbek. Zrobi to przyszły użytkownik we własnym zakresie...

Jedną kłoda odrzuca, jest inna. Potrzeba pewnej ilości innych niż planowane prefabrykatów.

— Kto weźmie ich wykonanie na siebie?

— Jesteśmy zapchanii. Nie mamy możliwości — wywołują się kolejni.

— Nie mogę powiedzieć — kwi- tuje z nie udawaną gory-

czą przewodniczący Rady Budowy, że ktoś wyszedł naprzeciw problemowi. — I dyktuje do protokołu: „Inwestor przynajmniej obowiązkiem wykonania prefabrykatów”.

— Najlepiej w gabinecie... — komentuje decyzję „uradowy” dyrektor PRL.

DEWIZY WYRZUCONE NA PODŁOGĘ

Podwykonawcy skarżą się na brak terakoty, glazury, płytek pcv. Okazuje się, że na spotkanie przywieziono kilka kafelków. Krąży z rąk do rąk

Niewykłuczone, że ów techniczny „rarytas” sprowadził się za dewizy. I po kłopotach!

W OCZEKIWANIU NA KASZĘ MANNĘ I HARMONOGRAM

Na żer idzie wreszcie harmonogram prac na rok bieżący, leżący w gestii generalnego wykonawcy.

— Czy podwykonawcy znają go przynajmniej? — brzmi sarkastyczne pytanie, postawione — przypominamy po raz kolejny — w drugiej połowie lutego.

zastępca dyrektora Szpitala, Jan Popkowski, reprezentujący przyszłego użytkownika obiektu. — Ani w tym ani w przyszłym roku. Harmonogram nie może, jak ten, operować kwotami, a nie zadaniami rzeczowymi. Inaczej ani pomóc nie będzie można, ani rozliczyć, bo każdy z podwykonawców będzie robił to, co dla niego wygodniejsze.

Padła również deklaracja: czyszczenie wnętrza obiektów po budowlanych, konieczne przed ich przekazaniem do użytku, biorą na siebie. Wkrótce odbędzie się spotkanie z Radą Wojewódzką PRON,

„Do przeprowadzenia w trybie natychmiastowym!” Do 15 marca wystarczą? — zwraca się do Generalnego Wykonawcy.

— Potrzebujemy trzy tygodnie po dostarczeniu harmonogramu przez „Instal”, do niego dostosujemy pozostałych — słysząc odpowiedź.

Kilka minut słownej utarczki z „Instalem” i znów pada rozbrajające jak na końcu czołgu drugiego miesiąca ostatniego roku budowy stwierdzenie:

— Do 15 marca możemy dostarczyć najwyżej w jednym egzemplarzu — nie zdążyliśmy przepisać na maszynie.

— Może być w jednym! — podchwytuje wicewojewoda, szef Rady Budowy. — Resztę sam przepiszę.

NINA OMELCZENKO

Za pan brat... z chorobą

zją do sprolgowania terminu zakończenia całego zadania inwestycyjnego. Asumptu do tego daje oddział kartologii, ostatnio przeprowadzany. Wybieg nie udaje się. Wykonawca zostaje po prostu zwolniony z przeróbek. Zrobi to przyszły użytkownik we własnym zakresie...

Jedną kłoda odrzuca, jest inna. Potrzeba pewnej ilości innych niż planowane prefabrykatów.

— Kto weźmie ich wykonanie na siebie?

— Jesteśmy zapchanii. Nie mamy możliwości — wywołują się kolejni.

— Nie mogę powiedzieć — kwi- tuje z nie udawaną gory-

aż do wypowiadającego wiadomości kwestię: „Zielone i białe mogą być”. Z terakoty gorzej — trzeba będzie zorganizować wyprawę...

— Wywołaliśmy dwa pisma pływaki pcv i drżymy, iż okaza się niezgodne z atestami wytrzymałościowymi i trzeba będzie zrywać — zdradza ktoś niepokój. Temat wisi od dłuższego czasu, a na wywołanie czeka jeszcze z 12 tys. m kw. podłóg. Kto może wypowiedzieć się, czy te płytki nadają się do szpitala czy nie?

Na razie nikt. Nawet ministerstwo. Wiadomo tylko, że krajowy producent wysłał je już do sprawdzenia. Inna osoba informuje, że badane są również płytki francuskie.

— Rozeszliśmy podwykonawcom.

Na uwagi nie trzeba długo czekać.

— Nam zaplanowano wszystkie roboty na czwartą kwartał — ubala się elektryk — a do tego czasu mamy iść na zieloną trawę?

— Robot instalacyjnych nie możemy robić, bo posadzki nie ma — dokładają swoje instalatorzy. Poza tym żądają, aby „Budopol” dostarczył urządzenia specjalistyczne na plac budowy, jako że kilkakrotnie zostali wpuśczeni w maliny. Pojechali pod wskazany adres i wrócili z niczym.

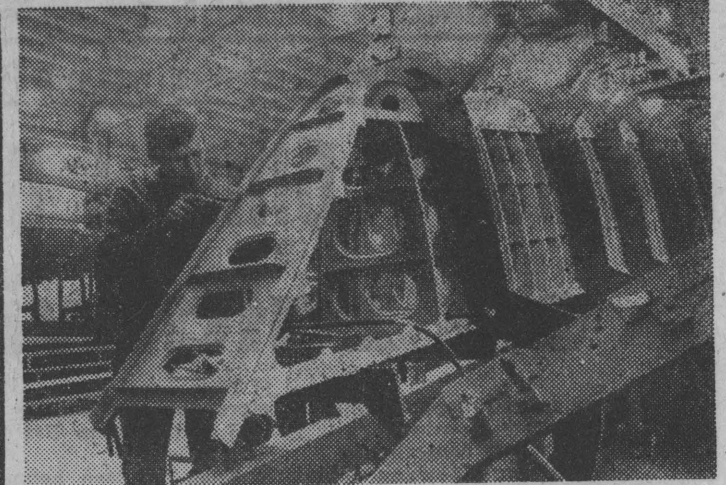
— Nie widzę końca tego szpitala — nie wytrzymuje

próbującą wspólnymi, społecznymi siłami pomóc. Jednakże niech wykonawca nie czuje się zupełnie zwolniony — strona organizacyjna należy do niego nadal!

Kamyk dokłada i inwestor. Przedłożony harmonogram utrzymuje zagrożenie terminów końcowych. Musi być podany w ujęciu rzeczowym, a nie finansowym. Daje to przejrzystość przy organizacji pracy, możliwość koncentracji prac w razie potrzeby. Inaczej wszyscy będą deptać sobie po piętach lub — z braku miejsca do pracy — rozglądać za budką z piwem...

— Proponuję już nie zniechęcać się nad harmonogramem — ucinia dyskusję E. Dąbrowski. — Zapisujemy w protokole:

647 pacjentów pomieścił jednorazowo budowany Szpital w Łomży. Będzie w nim kilkanaście oddziałów, w tym m.in. urologia, neurologia, laryngologia, okulistyka, dializa nerkowa, rehabilitacja. Ponadto — piętnaście poradni specjalistycznych, laboratoria. Obok głównych obiektów w programie budowy są m.in. hotel, pielnianka na 104 miejsc, dom mieszkalny dla lekarzy, zaplecze gospodarcze z pralnią, kotłownią itp. Budowa, której koszt (po cenach 1986 r.) szacowany jest na ponad 6 mld złotych, weźle w osmy — i jak się planuje — ostatni rok realizacji.



W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Mielcu przystąpiono do produkcji usterzenia pionowego i poziomego nowego samolotu IL 96-300, który powstanie w kooperacji z ZSRR. Wykonano już pierwszy komplet usterzenia, drugi dotrze do radzieckiego kooperatora jeszcze w tym roku. Warto dodać, że produkcja nowego samolotu szerokokadłubowego jest realizacją podpisaną w ub. roku umowy pomiędzy WSK Mielec, a zakładami w Woroneżu o bezpośredniej współpracy.

NA ZDJĘCIU: Ryszard Skrzypczak podczas montażu części usterzenia. CAF — Paszkowski

Żywności MOŻE BYĆ WIĘCEJ

Nie wykorzystane bogactwo

Mówi LEON RYBACZEK — specjalista do spraw użytków zielonych WOPR w Białymstoku.

Naturalny rezerwuuar pasz — łąki i pastwiska stanowią jedną trzecią użytków rolnych w województwie białostockim. To zielone bogactwo nie w pełni jest wykorzystane. Nasi rolnicy sprowadzają tylko 5 proc. kiszzonej. Fakt, który twierdzi, że połowę zbioru traw powinno się przekazać na karmienie, a drugie tyle na dobre siano. Dla porównania w krajach zachodnich — RFN, Holandii, Danii, tamtejsi producenci wytwarzają aż 85 proc. kiszzonej. Dysponują oni nowoczesnym sprzętem i silosami do składowania.

U nas jest odwrotnie. SKR-y niechętnie świadczą tego rodzaju usługi. Inna sprawa, że wiele z nich nie posiada odpowiednich maszyn. Sprząty samobieżnego do zbioru i kompostowania traw jest bardzo drogi. Na jego kupno nie stać spółdzielni, a tym bardziej

rolników indywidualnych. Przydałoby się mała, ale wydajna sieczkarnia. Jeśli już nie ma innej możliwości, powinno się suszyć siano kochłach. Dobre rezultaty daje dosuszanie go wentylatorem. Należy wyposażyć rolników w większe ilości sprzętu do prasowania siana; ta metoda jest mniej pracochłonna od tradycyjnego zbioru. Na produkcję podajmy, jakie efekty stosując różnego rodzaju pasze z użytków zielonych. Na przykład skarmiając krowę jedną toną zielonki otrzymamy 333 litry mleka miesięcznie, kisonki — 280, a sianem suszonym pokosach tylko — 80 litrów. Więcej wysokościowych pasz to większe ilości mleka, mięsa wółczak i wnelu. O tym nie trzeba chyba nikogo przekonywać. (ss)

Nowy numer „Ideologii i Polityki”

Ukazał się w nowej, bardzo atrakcyjnej szacie graficznej — kolejny (1/88) numer miesięcznika „Wydział Ideologiczny KC PZPR „Ideologia i Polityka” poświęconego problemom naukowym, socjalizmu, działalności ideologicznej i kształcenia partyjnego.

W numerze znajdziemy podstawowe dokumenty VI Plenum KC PZPR: pełny tekst uchwały, rezolucji wyrażającej poparcie dla radziecko-amerykańskiego układu o likwidacji rakiet średniego i krótkiego zasięgu oraz uchwały w sprawie 40-lecia Kongresu Zjednoczeniowego. Publikacja własna porusza problemy prawidłości socjalizmu i procesu przemian w dzisiejszej Polsce — piora redaktora naczelnego Jerzego Kamienieckiego, Nowych doświadczeń socjalistycznej demokracji wyniesionych z listopadowego referendum — Andrzeja Barcikowskiego, Andrzej kierownika Wydziału Ideologicznego KC PZPR i

zadań partii w II etapie reform gospodarczej — Janusza Patorskiego, sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR.

Problematykę gospodarczą prezentują artykuły Edwarda Gołachowskiego „Czym jest własność” i Leszka Kułaka „Tendencje i kierunki zmian w mechanizmie integracji krajów RWPG”. Jak zwykle szeroko rozbudowana jest rubryka pozycji adresowanych do uczestników partyjnych zebrań szkoleniowych. W jej ramach opublikowane zostały wystąpienia Mariana Dobrowolskiego — „Socjalizm wobec wyzwań współczesnego świata”, Bronisława Ratusia — „Rola POP w kształtowaniu postaw młodego pokolenia”. Dla lektorów i wykładowców szkolenia partyjnego niewątpliwie przydatna będzie rubryka rekomendowanej dla poszczególnych tematów literatury uzupełniającej. Numer zamyka skrócony publikacji za rok 1987. (stj)



NA ZDJĘCIU: Scena zbiorowa ze spektaklu „Dom Bernardy Alba”, wystawionego w Teatrze Dramatycznym.

SPEKTAKL TEATRALNY ROKU

duje, „Drugie danie”, „Dzień na dziś i jutro”, „Ararat”, „Krzesia”, „Krakowiaczy i Górale”, „Kabaret Kici Koci”, „Dom Bernardy Alba” i „Laźnia”.

Białostocki Teatr Lalek zaproponował przepięknie przedstawienie „Turkogruck” i dwie premiery „Pan Fajnakci Dwa” oraz „Historia o biedaku i osiołku”.

◀ Dzisiaj powracamy do spektaklu przygotowanego w grudniu ubiegłego roku na

miast muzykę wybrała Grażyna Kuklińska. Interesujące kreacje stworzyli w tej sztuce m.in. Alicja Tatycka (jako tytułowa Bernarda Alba), Grażyna Juźniakiewicz (Stuzka), Jolanta Borowska (Magdalena), Karolina Józwik (Amelia) i Karol Rose (Maria Josefa).

Reżyser odnalazł w dramacie Lorki nie tylko grę ludzkich namiętności, ale także prawdy wykraczające ponad określony czas i miejsce.

Tak przynajmniej wynika z zapowiedzi, a także dokumentów przyjętych 18 lutego przez Radę Krajową Towarzystwa. Ramowy program jego działalności zakłada m.in., że będzie ono wyposażone we własną fundację (w przyszłości także w bank) oraz w ekspertów i zespoły doradczo-konsultingowe. Na wspomnianym posiedzeniu zatwierdzono statut Fundacji Wspierania Inicjatyw Gospodarczych, a prezesem jej zarządu wybrano Mieczysława Wilczka — przedsiębiorcę prywatnego. Fundacja ma wskazać prowadzić rozległą działalność gospodarczą, żeby zarabiał na funkcjonowanie Towarzystwa. A ktoś lepiej potrafi szukać zysku, jak nie prywatny przedsiębiorca?

Towarzystwo chce wspierać tworzenie nowych przedsiębiorstw: przede wszystkim małych, ale o dużej innowacyjności. Będzie więc swego rodzaju pośrednikiem dla inwestorów, tak krajowych jak i zagranicznych, służącym im najrozsądniejszymi usługami. Od ekspertów — w co warto włożyć kapitał, po przygotowanie kompletnych dokumentów po-

trzebnych do uruchomienia biznesu. Doradztwo prawne, organizacyjne-ekonomiczne i techniczne uzupełniane będzie działalnością interwencyjną na rzecz tych, którzy energię potrzebną do pomnażania kapitału muszą dziś tracić na papierkowej wojnie z urzędami. TWIG — głosi program — chce być m.in. rzeczniczką praw obywatelskich w sferze podatkowej. Świeżo powołany, specjalny zespół doradców podatkowych ma nie tylko służyć pomocą w sprawach szczegółowych, ale na ich podstawie przedkładać bezdziej Towarzystwu oceny polityki fiskalnej państwa i propozycje jej zmian.

Jeśli z tego, co wyżej napisałem, ktoś wyłynie wniosek, że Towarzystwo ma służyć tylko prywatnej inicjatywie, jest w błędzie. Towarzystwo chce wspierać wszelkie inicjatywy służące dynamizowaniu gospodarki. A to słowo — inicjatywa, na razie wciąż kojarzy się wyłącznie z przynależnością „prywatną”, to już nie jest winą działaczy TWIG. Jest zaś świadectwem tego, że w sektorze społecznym wciąż przeważa postawa asekuracyjna. I nie będzie inaczej, dopóki w miejsce radykalnej reformy rynkowej nie będziemy reformować polowiczki i dopóki nasza polityka gospodarcza będzie przypominać będzie latanie dzur na politykę z prawdziwego zdarze-

nia, a więc sprzyjająca przedsiębiorcy i wygórowanej inicjatywie. Dlatego TWIG zobowiązuje się walczyć o szybkie wprowadzenie reformatorskich, o tworzenie rynku kapitałowego, a zespół niezależnych ekspertów ma opracowywać alternatywne programy rozwoju ważnych dziedzin gospodarki.

Dewiza „twój sukces — nasza wygrana” jest jakby odwrotnością powiedzenia o polskim piekle zawieszę wobec ludzi sukcesu. TWIG chce więc także oddziaływać na świadomość społeczną za pośrednictwem wydawnictw upowszechniających jego idee, popularizujących nowoczesne metody organizacji i zarządzania.

O faktycznej wartości Towarzystwa przesądzi, rzecz jasna, nie tyle jego program, ile konkretne dokonania. Na razie TWIG jest wciąż w fazie tworzenia się. Powstały pierwsze oddziały wojewódzkie: w Krakowie, Poznaniu, Wałbrzychu, Suwałkach. Grupy inicjatywne zawiązały się m.in. we Wrocławiu, Łodzi, Zielonej Górze i Gdańsku. Dobrze, że Towarzystwo rośnie w siłę. Złe byłoby jednak, gdyby rozrastając się ilościowo, zatraciło wysoką jakość, co grozi każdej wielkiej strukturze. Najlepszą gwarancją, że dobry program po raz kolejny nie zostanie na papierze, byłoby powstanie innych towarzystw podobnego typu. A więc konkurencja, a nie monopol. Inicjatywę założycielską istnieją, często jednak napotyka ją na zdecydowany opór konserwatywnych urzędników. Ci wiedzą, czego, się bać. Niech więc TWIG walczy z nimi i w tej sprawie. Dałby tym samym piękny przykład.

SŁAWOMIR LIPiŃSKI

„Sługa...” już nie walczy

NIKTORZY NASI Czytelnicy z przyzwyczajenia przysyłają kuponu z tytułem wybranej sztuki nie tylko do Towarzystwa Kultury Teatralnej, ale także do redakcji. Zapewniamy, że wszystkie głosy trafią do plebiscytorów skrzynki. Wypadać z gry jedynie nieetyczne zgłoszenia, jak chociażby to z Juchnowca, które nadawca chce przeformować spektakl „Sługa dwóch państw”. Ponieważ jest to sztuka z przebrzmiałego już, bo poprzedniego plebiscytu, nie może być wzięta pod uwagę.

Namawiamy nadawcę wspomnianego kuponu do „drugiego podejścia”, jeśli nie przestął być w teatrze i zależy mu na dobrej pozycji jego ulubionego spektaklu.

Wszystkim osobom, którym realizacje ostatnich kilku sezonów „nakładają się na siebie” przypominamy raz jeszcze tytuły zgłoszone do tegorocznego plebiscytu.

W Teatrze Dramatycznym im. Al. Wiercińskiego to „Wybór”, „Stara kobieta wysła-

Malej Scenie Teatru Dramatycznego.

„Dom Bernardy Alba” — Federico Garcia Lorca wyreżyserował Andrzej Jakimiec. Oprawę plastyczną widowiska i kostiumy zaprojektowała Katarzyna Żygulska, nato-

Fot. Andrzej Sokółski

Plebiscyt na najpopularniejszy spektakl teatralny roku 1987

Tytuł sztuki
Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu
Adres
Zawód
Data
Podpis

Van Gogh pod młotek

Dom aukcyjny Christie w Nowym Jorku zapowiedział, że 11 marca zostanie wystawiony na licytację słynny portret młodej dziewczyny pędzla Vincenta van Gogha.

Artysta namalował portret 18-letniej Adeliny Ravoux na miesiąc przed popełnieniem samobójstwa w dniu 28 lipca 1890 roku. Eksperti przypuszczają, że obraz osiągnie cenę przekraczającą 15 mln dolarów.

Van Gogh jest — jak na razie — najlepiej sprzedającym się impresjonistą. Jego „Iryszy” kupiono w listopadzie ub.r. za 53,4 mln dolarów, „Słoneczniki” poszły pół roku wcześniej za 39,9 mln dolarów, a „Most Trinquetaille” sprzedano w czerwcu ub.r. za 20,2 mln dolarów. (P)

Centrala Na-dzienna zaopatrzenia w ziarno siewne planuje dostarczenie rolnikom w tym roku owsa, pszenicy i jarek, w tym także jęczmienia. Specjalnym samochodem będą dostarczane ziarno mode by odtransportowane wprost do poszczególnych gospodarstw. Z tego udogodnienia korzysta wielu rolników.

NA ZDJĘCIU: specjalny samochód przywozi rolnikom zamówione ziarno siewne. CAF — Moroz



Stradivarius na Zabajkaju?

Ponad 100 lat przeleżały w domu Nikołaja Bałagurowa stare skrzypce. Nikt na nich nie grał. Przechodziły z pokolenia na pokolenie jak relikwie.

Z biegiem czasu o skrzypcach zapomniano. Kto wie, jakie były losy instrumentu, gdyby nie ciekawość 11-letniej wnuczki. Po obejrzeniu telewizyjnego filmu muzycznego, dziewczynka zainteresowała się skrzypcami. Niespodziewanie odkryła na nich znak zna-

komitego lutnika z Cremony Antonio Stradivariusa.

Jak mógł znaleźć się na Zabajkaju (południowa Syberia) ten rzadki i cenny instrument? Według relacji Bałagurowa, skrzypce przywiózł jego pradziadek zesłany na Syberię za udział w walce przeciwko caratowi.

Wydanie werdyktu, czy skrzypce są rzeczywiście dziełem genialnego artysty włoskiego, należy do ekspertów. (P)

Światowa wystawa znaczków

Czechosłowacja już nie po raz pierwszy organizuje światową wystawę znaczków pocztowych. Tegoroczna wystawa w Pradze zbiega się z 70. rocznicą wydania pierwszego

znacznika czechoskiego. Myślą przewodnią tegorocznej wystawy jest hasło: „Znacznik pocztowy i filatelistyka — światem poznania i pokoju”. (Om)



„Zaganiany człowiek taki, wciąż pędzi przed siebie na kółkach, a obok bezpowrotnie, beznadziejnie biegne życie.”

Spiewa w jednej ze swoich najnowszych piosenek Jan Pietrzak. Mili Mo! przy okazji, gdy usłyszysz, oprócz melodii, zwróć uwagę na tekst. Jak to u Pietrzaka — proste słowa, wymowne skojarzenia, a treść — głęboka, temat do refleksji i zadumy.

Pomyślałam sobie, że piosenka „Zaganiany człowiek taki” stanowi doskonałą ilustrację muzyczną do naszej wspólnej medytacji ludzkiej. Właśnie w tej miesiące gonitwie, w szarzeniu kłopotów, w zagubieniu się w świecie rzeczy i prozaicznych spraw, jakże ważne jest, byśmy siebie nawzajem dostrzegali i starali się rozumieć, słyszeć o czym do siebie mówimy, a może nawet uda nam się niekiedy wyzwać co myślimy.

Jeśli będziemy się starać nie tyle oceniać kogoś, co rozumieć — to już empatia. Psycholog radzi, abyśmy byli empatyczni i rozwijali w sobie zdolność tak niezwykle

cenna, potrzebną nam w codziennych kontaktach, nie raz — wręcz decydującą o naszym układzie, o takim czy innym „dalszym ciągu”, mającym niekiedy wpływ nawet na nasz los...

A propos „dalszy ciąg” — cieszę się, że tak szybko mogę odpowiedzieć ANNIE, OLI, JAGODZIE, HELENI, MIRKOWI, PAWŁOWI i innym, którzy interesowali się, czy po wydrukowaniu przed dwoma tygodniami w mojej „pocztce” listu MAGDALENY z Bydgoszczy, był już jakiś odzew? Czy towarzyszy podróży Magdy odezwali się?

Jak pamiętamy, przegadali ze sobą niemal całą noc, gdy nagłe opuścił przedział w Elku a ona — pojechała dalej. Dopiero znacznie później przagnęła wrócić do tamtej rozmowy. Ale przecież nawet nie znali swoich imion... Przypadek, że Magda, będąc w Goldapi, signowała po „Gazecie”, że zainteresowała ją nasza rozmowa o kontaktach między ludźmi. Włączyła się do dyskusji. A jako przykład, opowiedziała o swoim spotkaniu

w pociągu. Przy okazji prosiła: — „Natalio, wydrukuj, może zapamiętał dziewczynę w czarnym szalu, z warkoczem... Może się odezwie?”

Odezwiał się. Odebrał sygnał i z miejsca niemal — zareagował. Pod moim adresem nadesłał list i zdjęcie dla Magdaleny. Zaś w liście do mnie dziękuję za wydrukowanie jej zwierzeń i dodaje:

„W ten sposób nasze przypadkowe spotkanie może mieć ciąg dalszy. Pozostawiam więc do rozstrzygnięcia kwestię, na ile nasz los zależy od naszych działań, a na ile od czyjejś przypadki. (...) Nigdy nie przypuszczałem, że skorzystam z pomocy tego typu.”

Przyznaję, uczestnicząc w szczerze takim finalem mego włączenia się „do akcji”. Co dalej? — Nie myślę, aby nie zapisać. „Ciąg dalszy” jest zwykłą loterią, czynnym niewiadomym. Zagadka bez odpowiedzi fascynuje tajemniczość. Wiecista. Trudno przewidzieć w CO? I czy tak wiele tu zależy od naszej woli, dobrych chęci, tzw. poboznych życzeń? Czy też znów — od spłotu okoliczności i przypadków...

W każdym razie, dołączam się do serdecznych słów kilku Czytelników i także — OBOJGU NOWYM ZNAJOMYM naszej „pocztce” życzę wszystkiego, co DOBRE i PIĘKNE!

„Mila Natalio. Czy słyszałaś, żeby można było „uszczeniści” kogoś, kto ma już w charakterze wszystko „na nie”, kto z tyle powodu kipi złością, paraliżuje innych czam-

stewem czy wręcz agresją? Tak! — ani — grzeszne słowo, ani gaskanie nie pomoże! Nie uwiereć w magiczną siłę łagodności i dobroci wobec takich typów. Katarzyna poskromiła uciążliwego sąsiada (jak pisał Ci w liście w poprzedniej rubryce), bo ona chyba nie był ucieleśnieniem złości, jeśli dał się uduchowić...”

Ouszęm, lubimy chyba wszyscy gaskanie i pieszczoty. Spróbuj jednak, Kochanie moje, bronić się czułym uśmiechem przed awanturnikiem! Zwiączysz? Ej! Moje dlatego, że jestem mężatka, zareagowałam na brutalną inazację. Jakoś po meksku, żeby „w pięty poszło”...

GRZEGORZ
Dla lektorów i wykładowców szkolenia partyjnego niewątpliwie przydatna będzie rubryka rekomendowanej dla poszczególnych tematów literatury uzupełniającej. Numer zamyka skrócony publikacji za rok 1987. (stj)

„Pan! Natalio! Słuchałam przed kilkoma dniami radioowego spotkania z operetkową śpiewaczką, Wandą Polanską. Jak mówiła, dopiero po latach nauczyła się optymistu i tolerancji. A gdyby mogła, to z wysiłkiem trybunu krzycałaby do ludzi: „KOCHAJCIE SIĘ! BĄDZIE DLA SIEBIE DOBRZY!”

To mi się strasznie podobalo. Może taki krzyk byłby czasem potrzebny. Ma Pani rację, można krzyczeć szepcąc, ale — czy usłyszą wszyscy ci, co powinni TO usłyszeć?”

ZOFIA
Myśląc o tym co napisał Grzegorz i Zofia, znów przypominam sobie słowa piosenki Pietrzaka o naszym pedale do niekiedy i życiu uciekającym bezpowrotnie. Ale czyż nie nie było tak zawsze?

Natalia

Wnioski i postulaty mieszkańców województwa suwalskiego

Sprawy pilne i pilniejsze do załatwienia

Podczas zebrań poprzedzających referendum, mieszkańcy woj. suwalskiego zgłosili kilkadziesiąt wniosków i postulatów, w tym 47 pod adresem Urzędu Wojewódzkiego, a 33 skierowane do władz centralnych.

Najczęściej wnioskowano o budowę dróg, urządzeń komunalnych, dostosowanie godzin kursowania PKS i PKP do potrzeb społecznych, przyspieszenie budowy placówek szkolnych, zaliczenie niektórych obszarów do terenów podgórskich, zatrudnienie większej ilości lekarzy w ośrodkach zdrowia i przychodniach rejonowych itp.

Wszystkie zgłoszone problemy zostały szczegółowo przeanalizowane przez prezydium rad narodowych stópki podstawowego i Prezydium WRN. Wnioski lokalne, dotyczące głównie poprawy stanu dróg, realizowane są najczęściej przy udziale samych wnioskodawców. Trudniejszy orzeczek do zgrzyżenia ma kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego, bowiem pod adresem władz wojewódzkich kierowano najczęściej postulaty typowo inwestycyjne. Wiadomo zaś — nie od dziś — że krawiec tak kraja, jak mu materiału staje. Niemniej jednak po dogłębnej analizie, uznano za właściwe przejście do realizacji dwadzieścia spośród 47 wniosków.

Przewiduje się m.in. wyko-

Uroczystości w Grajewie

70-lecie Armii Radzieckiej

W Grajewie, z okazji 70. rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej, odbyło się uroczyste zebranie członków koła Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych. Spotkanie zabrał i prowadził prezes koła — kpt. rez. Jan Boleczak, podkreślając na wstępie m.in. znaczenie jubileuszu Radzieckich Sił Zbrojnych, które współdziałały z Ludowym WP.

Po okolicznościowym referacie, zgrupowani z dużym zainteresowaniem wysłuchali wspomnień z lat drugiej wojny światowej, EDWARD MOŻEWSKI, dawnego żołnierza Armii Radzieckiej i uczestnika bitwy stalingradzkiej. W czasie artystycznej z piekny programem wystąpiła młodzież z Koła Przyjaciół Kompatantów przy Szkole Podstawowej nr 4 im. gen. K. Świerczewskiego. (mar)

Proponujemy SPEKTAKLE

MDK-DST w Łomży zaprasza w niedzielę, 28 bm. do sali I ODK na spektakl teatralny Starej Prochowni „Człowiek wielkiej samotności” wg C.K. Norwida.

O godz. 20 — tego samego dnia w tej samej sali — programem artystycznym „Powroty” — jak z dawnych lat — wystąpią aktorzy scen warszawskich.

TRIO AKORDEONOWE... W składzie Marek Suchań, Artur Madry i Bogdan Kordy koncertować będzie we wtorek, 1 marca, w auli PSM w Łomży podczas kolejnego już X Wioru Muzycznego organizowanego przez Łomżyńskie Towarzystwo Muzyczne.

Początek koncertu o godz. 17.30. W programie utworzy J.S. Bacha, D. Scarlattiego i A. Kusiakowa. (tek)

D isiaj w Kolnie

KONKURS RECYTATORSKI Towarzystwo Kultury Teatralnej pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki ogłosiło kolejny, już trzydziesty trzeci ogólnopolski konkurs recytatorski.

Konkurs jest imprezą otwartą i przeprowadzony będzie w formie trzech odrębnych turniejów: recytatorskiego, turnieju poezji śpiewanej i turnieju jednego aktora.

Dzisiaj, 27 bm., w kolneńskim domu kultury odbędzie się kolejna eliminacja. Szczegółowe informacje pod nr tel. 22-21.

TURNIEJ SZACHOWY Dzisiaj, 27 bm., o godz. 16 w Domu Kultury w Kolnie rozpocznie się rywalizacja o miano najlepszego szachisty tego miasta. Serdecznie zapraszamy. (y)

OD SOBOTY DO SOBOTY

MDK W GIŻECKU

27 lutego, Eliminacje Rejonowe Konkursu Piosenki Radzieckiej.

27-28 lutego, Eliminacje Rejonowe Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

MDK W AUGUSTOWIE

4 marca, Szkoła Podstawowa nr 1 — lekcje muzyczne w wykonaniu artystów Filharmonii Białostockiej.

MGOK W ORZYSZU

27 lutego, MGOK w Pisz — udział w eliminacjach rejonowych konkursu recytatorskiego.

GOK W POZDŹRZU

27 lutego, godz. 14 — młodzieżowy turniej siatkowy o puchar gminnego ośrodka kultury. Sala gimnastyczna SP.

(hc)

spoleczno-gospodarczy przewiduje, że będzie ona wznoszona poczynając od r. 1989. Za słuszny, ale niemożliwy do realizacji w najbliższych latach, uznano postulat dotyczący budowy oczyszczalni ścieków w Sejnach. Niemniej jednak zlecono opracowanie dokumentacji technicznej, zaby budowę rozpocząć w następnej pięcioletniej; rozpatrywana będzie także możliwość rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 2 w Goldapi oraz Szkoły Podstawowej w Bówinie.

Za słuszne uznano również wnioski dotyczące zwiększenia zatrudnienia w ośrodkach zdrowia i przychodniach lekarskich.

Woj. suwalskie zajmuje w kraju pierwsze miejsce pod względem ilości ośrodków zdrowia przypadających na 1000 mieszkańców. Mało tego, w tych ośrodkach są piękne, duże mieszkania, które oczekują na lekarzy. Jest więc nadzieja, że być może znajdą się chętni, którzy porzucą zakurzone aglomeracje i zechcą przenieść się na piękne, jeszcze niezbyt skażone tereny.

J. WYKONOWSKI

Michniów - symbol męczeństwa wsi polskiej

W Suwałkach odbyło się posiedzenie wojewódzkiego komitetu wspierającego budowę Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie.

W obradach, które prowadził m.in. wojewoda Kazimierz Jabłoński. Honorowe przewodnictwo budowy mauzoleum sprawuje prezes Narodnego Komitetu ZSL, marszałek Sejmu PRL — Roman Malinowski. Budowa mauzoleum w Michniowie jest symbolem losów polskiej wsi pod hitlerowską okupacją, wsi męczonnej cierpieniami, przesłaniami, ciągłymi aktami terroru, pacyfikowanej, ale przynajmniej pod swoje dachy przesiedleńców z ziem wcielonych do Rzeszy, ukrywających zbiegłych jeńców wojennych i Żydów, placęcej za to daninę krwi.

Odpowiednikiem Michniowa w woj. suwalskim jest wieś Jasionowo leżąca na skraju Puszczy Augustowskiej w gminie Lipsk.

Tam właśnie w nocy 26 sierpnia 1943 roku gestapowcy zamordowali 58 mieszkańców. Najmłodszą ofiarą był Edmund Szuk, który ukończył zaledwie rok życia. Pamięć o zamordowanych w czasie II wojny światowej jest wciąż żywa nie tylko wśród najbliższych.

Obecni na spotkaniu przedstawiciele różnych instytucji i organizacji wystosowali apel do mieszkańców woj. suwalskiego o czynne wsparcie i popularyzowanie idei budowy pomnika w Michniowie (woj. kielecki), który będzie holmem wszystkich mieszkańców polskiej wsi, którzy swe życie oddali w imię wolnej ojczyzny.

Tym wszystkim, którzy chcą dołożyć swoją cegiełkę na ten szlachetny cel podajemy konto, na które można dokonywać nawet najdrobniejszych wpłat.

Komitet Organizacyjny Budowy Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie, konto 26027-6376-132 II Oddział NBP Kielce. Konto dewizowe: Bank PKO SA, Oddział w Kielcach, 529019-512271-1523-787. (wis)

INWESTYCJE dla służby zdrowia W Łomży kontynuuje się budowa Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego o 640 łóżkach. Planowane zakończenie inwestycji — grudzień 1983 r. Pierwsi pacjenci będą przyjmowani w drugim półroczu 1989 r. Rozpoczęto wznoszenie pawilonu zakaźnego o dziewięćdziesięciu łóżkach w Grajewie. Przekazanie do użytku nastąpi — tak się przewiduje — w końcu bieżącego pięcioletnia.

Trwa budowa kotłowni ZOZ w Wysokim Mazowieckim. Ciepłe wodę z niej już w grudniu br. Zaczęli się drugi etap modernizacji tamtejszego szpitala, który przyniesie podwojenie ilości łóżek. W przyszłym roku pielęgniarki w Wysokim Mazowieckim otrzymają hotel.

Nowe inwestycje to przychodnia specjalistyczna w Zambrze i rejonowa w Stawiskach (powstaje ona z funduszy prewencyjnych PZU). W czynnie społecznym budowany jest wiejski ośrodek zdrowia w Mroczkach koło Zambrze.

(jc)

Czy wiecie, że...

... w okresie siedmiu ostatnich lat powierzchnia gruntów rolnych woj. łomżyńskiego zmniejszyła się o 557 ha — 154 ha zalesiono, 403 ha przeznaczono na inwestycje.

... w ubr. ujawniono 307 ha ziemi nie użytkowanej właścicielom lub wcale.

... z 18 408 gospodarstw w województwie prowadzonych przez rolników powyżej 55



Zwycięzcy turnieju — rodzina Andrzejewskich z Kolna.

Rodzinny turniej w Łomży



... wygraliśmy synku!

Mieszkańcy Giżycka i TV

To wasze zmartwienie...

Niektórzy telewizyści w Giżycku i okolicach stoją przed nie lada problemem. Od czerwca br. wejście do eksploatacji nowy przemiennik, który będzie przetwarzał sygnał telewizyjny z kanału 5 na 24. Wyeliminuje się w ten sposób wszelkie zakłócenia przemysłowe, jakie występowały przy przekazywaniu I programu z przekątną w Olsztynie.

Zapewni to dobrą jakość obrazu telewizyjnego. Niestety, z tego usprawnienia korzystać będą tylko ci mieszkańcy Giżycka i okolic, którzy posiadają odbiorniki nowego typu z zakresem kanałów od 1 do 60. Jednak wiele rodzin szczególnie starszego pokolenia (reńscy, emeryci) korzysta jeszcze z odbiorników starszych typów z zakresem kanałów od 1 do 12.

Największy dywentał mają administratorzy budynków wielorodzinnych, na których są instalowane anteny zbiorcze. Anteny te trzeba będzie przebudować i przestroić właśnie na kanał 24.

A co z tymi, którzy mają odbiorniki z zakresem kanałów od 1-12, jeżeli emisji I programu zaprzestanie się na

kanale 7? Jak na razie o zamierzonej zmianie administratorów budynków i telewizyjnego nikt nie powiedział. Wymiana na anteny tylko w SM „Mamry” będzie kosztować około 3,5 mln zł i potrwa około trzy miesiące. Tymczasem Okręgowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Radiowej w Olsztynie nie zapewnia dodatkowego kanału dla użytkowników starych telewizorów.

Na nasze pytanie: jak mają odbierać program ci właśnie telewizyści, odpowiedzieli nam — „to wasze zmartwienie”. Okręgowy Urząd Radiokomunikacyjny w Białymstoku, który jest właścicielem przemiennika w Giżycku, planując przed kilkoma laty przebudowę, przewidywał, że w momencie podjęcia eksploatacji wszyscy telewizyści w Giżycku i okolicy będą już posiadać odbiorniki telewizyjne nowego typu z zakresem kanałów od 1-60... Emisja na kanale 24 właściwie jest już ciągła, chociaż odbiór techniczny PIR w Olsztynie jeszcze nie doskonały.

Niektóre administracje domów — w celu zapewnienia lokatorom dobrego odbioru programu I — dokonują przeróbki instalacji anten zbiorczych na budynkach, stosując wkładki przemiennikowe z kanału 24 na kanał 12, co powoduje zakłócenia w odbiorze II programu. Co dalej?

(h.s.) (mar)

MUZEJA I WYSTAWY

MUZEJA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Kolo 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazuwiecko-podlaski, muzeum weterynaryjne, polskie tradycje zielańskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczerstwo, garncarstwo, piecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dr. J. Suszczyński, „Historia chleba i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce”. Wystawy czasowe: „Młyny wodne w jeziorze „Zdrowie””, „Z dziejów społeczności wiejskiej” (do roku 1939). Wystawa pokonkursowa prac plastycznych dzieci. Będzie poświęcony swojej ojczyźnie.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — nieczynny (zwiedzanie tylko po uzgodnieniu). Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 9-18. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazuwiecko-podlaski, muzeum weterynaryjne, polskie tradycje zielańskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczerstwo, garncarstwo, piecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dr. J. Suszczyński, „Historia chleba i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce”. Wystawy czasowe: „Młyny wodne w jeziorze „Zdrowie””, „Z dziejów społeczności wiejskiej” (do roku 1939). Wystawa pokonkursowa prac plastycznych dzieci. Będzie poświęcony swojej ojczyźnie.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18. Wystawa malarstwa Bogdana Marsa.

W SUWAŁKACH

(an)

Tym razem IV wojewódzki turniej rodzin przygotowany przez Zarząd Wojewódzki TKKF w Łomży zgromadził na starcie tylko cztery rodziny, dwie z Grajewa oraz po jednej z Zambrze i Kolna. Zaskoczeniem dla licznych przybyłych do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży był brak zawodników z tego miasta. Boykot czy obawa przed silną konkurencją?

Zwycięzcy, biorący udział już po raz trzeci w turnieju, państwo Andrzejewscy z Kolna. Po turnieju wynieśli oni puchar, dyplom i liczne nagrody rzeczowe, które wyczerpał im sekretarz Zarządu Wojewódzkiego TKKF, Wiesław Czerniawski. (gol)

Fot. J. Kurpiewski

W woj.

łomżyńskim

Będziemy

jeździć

drożej

Jak informuje nas dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UW w Łomży — mgr Józef Przesław, z dniem 1 marca br. obowiązować będą nowe ceny za przewóz bagażu i osób w miejskiej komunikacji w granicach administracyjnych Łomży, Grajewa i Zambrze. Przejazd na liniach dziennych kosztować będzie 15 zł, zaś 7,50 zł za przejazd osób uuprawnionych do ulg. Równocześnie wzrosły ceny biletów miesięcznych w komunikacji miejskiej Łomży, Grajewa i Zambrze. Bilet na jedną linię kosztować będzie od 1 marca 1,2 tys. zł, na dwie — 2 tys., na trzy — 2,6 tys. zł, a na sześć — 3,4 tys. zł. Są to ceny biletów miesięcznych normalnych. Bilety pracownicze tańsze będą odpowiednio o połowę, a ceny biletów szkolnych kształtować się będą na poziomie 300—850 zł.

(klos)

Nowy sklep w Grajewie

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w GRAJEWIE uruchomiła niedawno nowy sklep spożywczy w Osiedlu „Szkolna”. Otwarcie sklepu mieszkańcy osiedla przyjęli z zadowoleniem. Codziennie zakupy podstawowych produktów staną się wreszcie wygodniejsze!

Chodzi teraz o to, by nowo uruchomiony sklep był dobrze zaopatrywany we wszystkie podstawowe towary spożywcze. (mar)

SPORT

Pogoda sprzyja narciarzom

W poniedziałek decyzja o organizacji X Biegu Jaćwingów i ZIMS 6 marca II Bieg Dzików

Narciarze odetchnęli. Po prawdziwie wiosennej pogodzie nastała wreszcie zima. Synpelo śniegiem, trzyma lekki mroz. Pokryły się białym puchem trasy narciarskie.

Odetchnęli też działacze sportowi z woj. suwalskiego. Z wielką starannością przygotowali się przecież do organizacji w Goldapi X Biegu Jaćwingów i konkurencji narciarskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. A kapryśna aura pokrzyżowała ich plany. Jednakże stworzyła się szansa do przeprowadzenia tych przełomowych zawodów. Ich praca nie powinna więc pójść na marne.

Od kilku dni pada śnieg. Poprawiły się warunki na goldapskich trasach. Ale czy są one wystarczające do tego, aby Goldap powitała uczestników X Biegu Jaćwingów i Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej? O tym dowiemy się w najbliższym poniedziałek, 29 bm. Tego dnia zbierze się Komitet Organizacyjny obu imprez, który podejmie decyzję. Wszystko wskazuje na to, że będą one pozytywne dla narciarzy.

Optymistami są zaś działacze LZS i SKS przy Szkole Podstawowej w Puńsku. Już dzisiaj zapraszają miłośników

Pięknie!... Goldapi. (dk)

Pierwsze zwycięstwo pingpongistek ŁKS

Rozpoczęła się II runda rozgrywek w II lidze tenisa stołowego kobiet. Po pierwszej serii spotkań utworzono dwie grupy. Łomżyński ŁKS znalazł się w grupie drużyn walczących o pozostanie w lidze. Zmierza się one w czterech turniejach, a następnie rozegrają mecz systemu play-off. Dwa zespoły, które poniosą w nich porażki opuszczają II ligę.

Pierwszy z tych turniejów odbył się w Łomży. Przyśnił on łomżyńskiemu jednemu zwycięstwo. ŁKS przegrał ze Startem Włocławek 4:10 (punkty zdobyły: Jolanta Kurpiewska — 2, Agata Steczkowska — 1, Krystyna Dąbrowska — po 1) i AZS Gdańsk 6:10 (Kurpiewska — 4, Dąbrowska i Steczkowska — po 3, Dąbrowska — 2, Grzymała i dehel Kurpiewska — Dąbrowska — po 1). Było to pierwsze zwycięstwo łomżyńskiego zespołu w tegorocznych rozgrywkach II ligi.

Dzik i jutro w Chełmnie odbędzie się drugi turniej. ŁKS zagra w nim w omdłodzonym składzie: Steczkowska, Grzymała, Morska, Szewczyk, Godawska, Dąbrowska. Kolejne spotkania rozegrane zostaną w Gdańsku (13-15 marca) i Włocławku (28-27 marca). (dk)

4 miejsce bokserów Mazura

Po porażce 3:17 w Walbrzychu z Victorią bokserzy elekkiego Mazura stracił kontakt z czołowymi drużynami rozgrywek o wejście do II ligi. Ekspozycja się sprawdziła na wysokości 4 pozycji, ale ze znaczną stratą punktów do liderów.

Około połowy ostatniej kolekcji spotkań: Zagłębie Konin — Victoria Jaworzno 11:9, Stal Rzeszów — Proszna Kalisz 14:6, Gwardia Zielona Góra — KSZO Ostrowiec Sw. 14:6, FAM Chelmo — Górnik Bogusławice 14:6, Mezz Avi Sulejów — Stal Sanok został przełożony.

(dk)

III-ligowi piłkarze zdobywają formę

26 marca zainaugurowana zostanie runda wiosenna piłkarskiej III ligi. Tego dnia suwalskie Wigry podejmą na własnym stadionie Śniardów Orzysz. Obecnie najbliżsi rywale zdobywają formę na zgrupowaniach sportowych.

Suwalczanie wznowili zajęcia w pierwszych dniach stycznia. Rozpoczęli je od treningów w hali. W miarę polepszenia się pogody wyszli na boisko. Wigry rozegrały już cztery mecze sparingowe. W Białymstoku przegrały z Jagiellonią 1:3 i 1:2, a w Suwałkach pokonały reprezentanta klasy okręgowej Włocławek 3:0 i 3:1. 15 bm. suwalczanie wyjechali na zgrupowanie kondycyjne do Nowego Targu. Powrócą z niego 27 bm. a naazajutro rozegrają mecz z ŁKS Lega. W marcu będą zaś trenować na obiektach warszawskiego Hut-

nika. W stolicy planują rozegranie większej ilości sparingów. W zespole prowadzonym przez Stefana Lisowskiego nie ma zbyt wielu zmian. Do kadry pierwszej drużyny dołączyli kilku wychowanków min. bramkarz Janusz Krzywicki. Powrócił także z Lubliński Zbigniew Kowalewski. 4 stycznia rozpoczęli treningi piłkarze orzyńskich Śniardów. Mają oni już poza sobą pierwszy obóz kondycyjny; są w trakcie drugiego. Trenują na własnych obiektach.

Zagadką jest skład zespołu. W porównaniu do rundy jesiennej uległ on niegdyś 6 zawodników. Na ich miejsce zagra sześciu nowo przybyłych. Czy jednak wystąpią w pierwszych meczach wiosennych o tym zdecydują szkoleniowcy orzyńskiego beniaminka III ligi. (dk)

Kadeci Rosia liderami

Trwają rozgrywki eliminacyjne do XV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Koszycach Kadeków. W zaległym meczu pierwszej fazy Ros Pisz przegrał w Białymstoku z Instalem 45:63 (16:31). Najwięcej punktów zdobyli: 18 i Krzysztof Lorens — 13, dia Instail — Zbigniew Zajko — 18 i Adam Mocaraki — 11.

Po tym spotkaniu zespoły podzielono na dwa finały. Pisanie, mimo porażki, utrzymali prowadzenie w finałowej walce o awans do XV OSM. Oto tabela:

1. Ros Pisz 11 pkt. 2. Instal 11

(dk)

Z życia łomżyńskich LZS

Od 1984 roku Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Łomży prowadzi współzawodnictwo wśród rejonów, kół LZS, rad gminnych i miejsko-gminnych. Punktacją współzawodnictwa obejmowała wyniki osiągnięte podczas imprez masowych i turystycznych wchodzących w skład kalendarza imprez wojewódzkich oraz uczestnictwo w zawodach centralnych. Pod uwagę brano również udział w czynach społecznych na rzecz poprawy bazy sportowej.

Przed zbliżającym się IV Wojewódzkim Zjazdem Delegatów warto wymienić dotychczasowych laureatów. Wśród rejonów w r.

84 — zwyciężył rejon Łomża, a w latach 83-87 rejon Zambrze. Kola LZS rywalizowały o sportowy znak jakości „Omega”. W r. 84 zwyciężyło kolo LZS z Woli Zambrzeńskiej (gm. Zambrze), w następnym — LZS „Maratonka” z Grajewa, a w latach 86-87 — kolo Krzyweo-Borowe (gm. Zambrze). Za najlepszą Radę Gminną w roku 84 uznano RG z Turzli, w 85 RG z Wąsosz, w 86 — RG z Rutek, a w 87 — RG z Zambrze. Najlepszymi radami miejsko-gminnymi były: w r. 84 i 87 — RMG Szczuczyn, w r. 85 — RMG Grajewo, a w r. 86 — RMG Zambrze. (sar)

1,35 mln dolarów z aukcji książek

Zorganizowana we wtorek w Monako aukcja książek i lustrówanych przez słynnych współczesnych malarzy — m.in. Picassa, Chagalla, Matisse'a, Braque'a i Miro — przyniosła zyski w wysokości 7.700 tys. franków francuskich (1,35 mln dolarów).

Za ilustrowaną przez Picassa „Tauronachię” uzyskano 444 tys. franków (7.800 dol.), „Bubu z Montparnasse”, ilustrowany przez Dunoyer de Segonzaca, został sprzedany za 199.800 franków. (P)

Krokodyl z miłym uśmiechem

Londyński teatr „Hammersmith” nie miał specjalnych nadziei, kiedy przystąpił do poszukiwań krokodyla, który mógłby wystąpić w bożonarodzeniowym musicalu „Lyle” autorstwa Amerykanina Charlesa Strouse'a.

„Dorobry krokodyl pilnie poszukiwany” — głosiło ogłoszenie w tygodniku „The Stage and Television Today”. Publicysta tego pisma Mark Borkowski stwierdził, że miał już pięć zgłoszeń z całego kraju, ale — jak powiedział — teatr reflektował jednak na krokodyla z „miłym uśmiechem”. (Om)

Światowy unikat

Do najcenniejszych odwiedzanych obiektów zamkowych w Czechosłowacji należy zamek Lednice w woj. południowomorawskim. Znajdują się tu także zbiory Muzeum Rolnictwa, które — jeśli chodzi o sadownictwo, winiarstwo i kwicciarstwo — są w Czechosłowacji unikatem. Stała ekspozycja „Rozwój ogrodów i parków w Czechach i na Morawach” nie ma, z punktu widzenia eksponatów, swego odpowiednika w świecie. (Om)

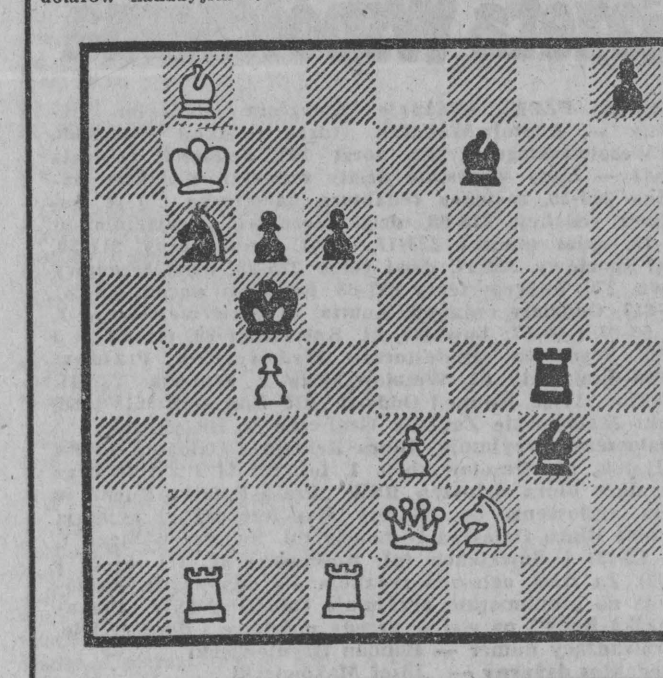


W prawdziwe listy ubiegłorocznych transferów polskich sportowców do klubów Europy Zach. zamykają szachistów: arcymistrz Adam Kuligowski (z Hutnika Warszawa na 2 sezony do Turnhuda 1988 za 4 tys. dolarów) i mistrz międzynarodowy Henryk Dobosz (z Kolejarza Katowice na 13 sezonów do Schachklubu Hoff za 11 tys. dolarów), a następnie płatnymi zawodnikami są tenisiści i zawodnicy bierze. Tę jednak i finansie przedstawiciel krowiejskiej gry są coraz lepsze. Przed laty walczyli o nie Bobby Fischer, dziś czyni to Garri Kasparow. Władca szachowej korony stanął na czele Stowarzyszenia Arcymistrzów i nie kryje, że zrobył wszystko, aby sami szachyści decydowali o kwestii finansowej w dotychczasowej kompetencji Międzynarodowej Federacji Szachowej.

Kasparow wypowiedział się także na temat przedruków. Komentarzy. Stwierdził m.in.: „Zbyt długo, zbyt wielu ludzi zarabiał na naszej grze. Publikacja partii dotarła do nich kieszonkami i otrzymują pieniądze. Czas temu przyszedł do nas twórczość, a więc należało do nas. Powinniśmy zatem my — jak pisarze, kompozytorzy, plastycy — być nagradzani”.

Czy tak się stanie, sądzić, że przekomamy się niebawem. Tę jednak przynajmniej, że m.in. za sprawą Kasparowa szachy — po kilku latach zastoi — są coraz lepiej opłacany sportowcami.

Jak już informowaliśmy, przed kilkunastoma dniami dobiegły końca w kanadyjskim mieście Saint John mecze pretendentów do szachowej korony. Ale nie zakończyły się tam światowy festiwal szachowy. Po pretendenckich pojedynkach rozgrywano II MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ KOBIECZNY. W tym turnieju wzięło udział 14 zawodniczek. Wśród uczestniczek, którymi w terminie siedmiodniowym nadesła prawidłowe rozwiązanie zadania, rozlosujemy nagrodę książkową.



Mini, super mini, a nawet arcy-super-mini pokazali w swoich kolekcjach wielcy projektanci francuscy, znanymi nie znani, zarówno ci, którzy fascynują i ci, którzy holdują klasycę. Za nimi poszli inni, wszyscy, którzy chcą się liczyć na rynku mody. Czy ten styl rzeczywiście powie? O tym przekonamy się na najbliższej wiosny i latem. A co nosić będziemy do tych diuższych mini? Różnego rodzaju bluzki, tuniki, gorsety, kouszki gimnastyczne, boleria no i oczywiście swetry.

Właśnie kilka propozycji z kolekcji Mody Polskiej pokazujemy dziś na zdjęciach. Nosi się je nie tylko do spódnicy, ale do sweterów, spodni i tak bardzo modnych w tym sezonie szortów. Są długie, krótkie, obszerniejsze, pod którymi znajduje się wszystko co blisko ciała. Kolory naturalne, z dodatkami żółci, zieleni, błękitu oraz tradycyjne już: czarna i biel.

CAF — L. Radkiewicz

Redaguje kandydat na mistrza Dariusz Klimaszewski

Nie powiedzio się pierwszemu mistrzowi świata w blitzu Garriemu Kasparowowi i jego wielkiemu rywalowi Anatolijowi Karpowowi. Kasparow przegrał w czterdziestu z arcymistrzem Kirylen Gieorgijem (Bułgaria), a Karpow uległ w II rundzie Aleksandrowi Czernawinowi (ZSRR).

Skończył się pierwszy blitz. Oto wyniki zakończonych przed kilkunastoma dniami w Katowicach MISTRZOSTW POLSKI W PARTIACH 5-MINUTOWYCH indywidualnie — kobiety — 1. Grażyna Szmacińska (Anilana Łódź), 2. Liliana Leszczyńska (Anilana), 3. Bożena Sikora-Głazyska (BBTS, Biełsko-Biała); mężczyźni — 1. Włodzimierz Schmidt (Kolejarz Katowice), 2. Andrzej Szyński (Hastcza Suwałki), 3. Ignacy Nowak (Pocztowiec Poznań); drużynowo — kobiety — 1. Anilana Łódź, 2. Pocztowiec Poznań, 3. Łączność Bydgoszcz; mężczyźni — 1. Kolejarz Katowice, 2. Anilana Łódź, 3. Górnik 93 Myszkowice.

Nieco wcześniej dobiegł końca w Warszawie II MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ KOBIECZNY rozgrywany pod patronatem przewodniczącej Krajowej Rady PRON — 65 pkt. Pozostałe nasze reprezentantki spisały się słabo: 9. Anna Lisowska — 55 pkt., 12. Malgorzata Wieleń — 40 pkt., 5 pkt. i 14. Iwona Świecik — 45 pkt.

Zgodnie z prognozą wygrała arcymistrzyni ZOJA LELCZUK (ZSRR) — 19 pkt. Ktoś wyprzedziła dwie Polki: arcymistrzynię IANNE ERENSKA-RADEWSKĄ — 18 pkt. Na 6 pozycji uplasowała się BOŻENA SIKORA-GŁAZYSKA — 15 pkt. Pozostałe nasze reprezentantki spisały się słabo: 9. Anna Lisowska — 55 pkt., 12. Malgorzata Wieleń — 40 pkt., 5 pkt. i 14. Iwona Świecik — 45 pkt.

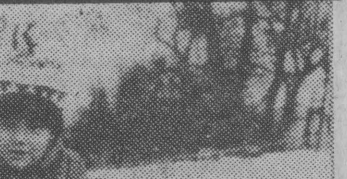
ZADANIE NR 263

MAT W DWÓCH POSUNIĘCIACH

Wśród uczestniczek, którymi w terminie siedmiodniowym nadesła prawidłowe rozwiązanie zadania, rozlosujemy nagrodę książkową.

Nowy Akropol

Pozostałości po liczącym ponad 3 tys. lat Akropolu znaleziono na wyspie znajdującej się na północy Morza Egejskiego. Podczas prac archeologicznych na wyspie Samotraki odsłonięto Akropol z marmurami o obwodzie 800 i grubości 4 metrów. W terenie tym natrafiono na wiele przedmiotów codziennego użytku pochodzących z okresu od 3000 roku p.n.e. do 1200 roku p.n.e. (Om)



Istotnie, niewybredne menu. Stare! Jedzcież perz i nie skrzypcie! Zrozumiałe? Jak najbardziej!

W sobotę, 27 lutego w wykonaniu Krzysztofa Chmura pt. „Palma” w reżyserii A. Kondratki. CAF — Matuszewski

Ta zabawa kamiennymi „bączkami” puszczanymi na lodzie nazywa się curling. Choć u nas mało znana, w świecie cieszy się ogromną popularnością. CAF — Keystone

Odkrycie obrazu Mondriana

W biurze amerykańskiego nie wymienionego z nazwiska biznesmena w Amsterdamie przypadkowo odkryto jeden z pierwszych obrazów pedla holenderskiego malarza Pieta Mondriana o wartości szacowanej na 80 tys. guilderów (ok. 40 tys. dolarów).

Zaproszony specjalista ze słynnego domu aukcyjnego Sotheby's rozpoznał, że obraz będący w posiadaniu amerykańskiego biznesmena jest autentycznym dziełem Mondriana (1872-1944). Dzieło jest podpisane przez malarza choć nie ma daty namalowania.

W opinii eksperta obraz o wymiarach 60x40 cm został namalowany w okresie między 1905 a 1907 rokiem i przedstawia pejzaż. Dzieło zostało zakupione przez obecnego właściciela tuż po II wojnie światowej i będzie prawdopodobnie wystawione na aukcję w salonie Sotheby's w Londynie jesienią br. (P)

Dom — Muzeum Cwietajewej

Muzeum Maryny Cwietajewej otwarte zostanie w domu przy ul. Piasek 6 w Moskwie. Wybitna poetka rosyjska mieszkała tu w latach 1914-1922, napisała 10 spośród swych 15 książek wydanych za jej życia. Tu odwiedzali ją wybitni przedstawiciele rosyjskiej literatury — Maksymilian Wołoszyn, Josp Mandelstam, Ila Erenburg, Aleksy Tolstoj. Po przeprowadzeniu koniecznych prac konserwacyjnych w domu tym, obok muzeum, znajdzie również pomieszczenia Klub „Moskwa”, w którym organizowane będą wieczory poetyckie. (P)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5) krylica, 9) odmiana Kiszczycy, 11) nie do dobrej, 14) apel lub kwesta, 15) mogą być przeciwsoneczne, 16) gęsta, zielona trawa, 17) interwał muzyczny, 18) chrypliwy głos, 22) rosyjski pistolet maszynowy, 25) malpizson, 28) matka chrzestna, 29) wprost — wyspa indonezyjska, wspan — ziemia uprawna, 30) przeciwnieństwo pijanstwa, 31) miasto w woj. białostockim, 33) bardzo krótki strój, 36) stały, rożny materiał do pisania, 38) węgierka, ale nie śliwka, 40) zapora drogowa, 43) utwór poetycki, 46) ukryta drwina, 49) laska góralska, 50) słynny rzymski mówca, filozof i mąż stanu (106-43 p.n.e.), 51) rasplia, 52) cios, uderzenie, 53) uszkodzenie korony kopyta końskiego.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 42

POZIOMO: taks, ślepot, owoc, brudas, mora, inserat, brzdąc, Prus, kod, Alea, heros, kasa, koń, Bates, świad, wypas, Rwanda, ustęp, dzicz, Wostok, Krenz, Iszym, plama, hol, siad, alibi, lono, tek, kran, ogórek, werniks, drwa, Elwira, tyko, Ryszard, aria. PIONOWO: tombak, korzeń, swada, scichapek, ekspres, obrus, tras, aut, samosad, orlon, Eron, Kainz, Dada, e-tap, kwacz, Bytom, Świna, wtyd, rzemiosło, świst, uszak, drab, osiedle, klinika, konew, plan, horror, lokata, arras, łódka, kery, wir.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 38 z 13-14 lu-

W TELEWIZJI



W sobotę, 27 lutego Hit 88 czyli KRYSZYNA GIZO...SKA (na zdjęciu).



27 lutego, Monodram w wykonaniu Krzysztofa Chmura pt. „Palma” w reżyserii A. Kondratki.



W sobotę, 27 lutego w Autologii Dramatu Powstającego „Panna Julia” A. Strindberga w reż. A. Hanuszkiewicza, a w roli tytułowej ZOFA KUCOWNA (na zdjęciu).

CAF — C. Sokolowski



27 lutego film prod. USA, „Gorączka sobotniej nocy” z udziałem JOHNA TRAVOLTY (na zdjęciu).

CAF — AP



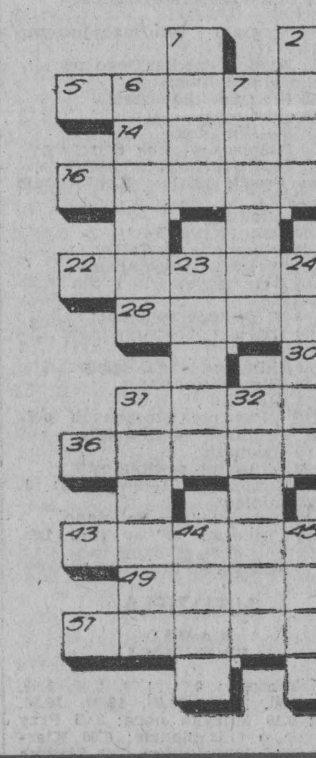
W niedzielę, 28 lutego, zobaczymy film fab. prod. pol. „Epizod Berlin-West” z udziałem BARBARY BRYLSKIEJ (na zdjęciu).

CAF — T. Gawalkiewicz

tego br. nagrody książkowe wylosowali: Helena Zukiewicz z Sokółki, Maria Konstańcuk z Wysokiego Mazowieckiego, Zygmunt Gadziński ze wsi Gać oraz Czesław Gromko i Tomasz Kitlas — obaj z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody wysłamy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku przedsni są o zgłoszenie się do odbioru książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2.

(bm)



„Jesteśmy krajem, który prawie w ogóle nie ma wody w pierwszej klasie czystości — pisze Michał Downarowicz w tygodniku „ITD”. Do pierwszej klasy można zaliczyć jedynie 0,4 proc. I to co można przeczytać, że jest 22,6 proc. czystej wody — tak twierdzi Ministerstwo Ochrony Środowiska, które jest najbardziej optymistycznym ministerstwem — to nieprawda. Dwie główne rzeki Wisła i Odra już od wielu lat nie mają na żadnym odcinku wody odpowiadającej wymaganiom I klasy — a więc takim, które stawia się wodzie pobieranej do celów zaopatrzenia ludności.

„Komitet Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet Polskich wydał poradnik „Gospodarujemy z ołówkiem w ręku”, w nakładzie 200 tys. egzemplarzy dostępny w kioskach „Ruchu”. Ciekawe są porady żywieniowe.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

„Piecemy sok lub salatkę z drobno posiekanych świeżych pokrzyw” oraz perz i skrzyp polny, albowiem — wiera — krzemionkę — bardzo ważną dla starzejącego się organizmu.

Mniej więcej autentyczne

sonelu. Byłby to krok we właściwym kierunku...

W kieleckim „Domu Handlowym” — informuje „Słowo Ludu” — śrubki, nakrętki, gwóźdźce oraz pilniki pakowane są w torebkach z napisem „eros-lux”.

Zapewne w trosce o wyrażone potrzeby pań wykształconych na „Sztuce Kochania” — Michał Wisłocki.

Bystre oko redaktora „Krajobrazów” dostrzegło wśród książek zaważających punkt skupu makulatury w Suwałkach pozycję wydaną przez Ośrodek Badań Naukowych w Białymstoku „Problemy zagospodarowania surowców wtórnych”.

Autor niewątpliwie ma powody do satysfakcji. Teoria znalazła praktyczne zastosowanie.

„Gazeta Młodych” obwieściła: „Sklepy Pewex są jedynymi na świecie sklepami, w których pół litra wódki kosztuje tyle co litr soku pomarańczowego”.

Pijmy więc sok pomarańczowy. Samo zdrowie.

„Kora” to piosenkarka pełna tajemnic. Klaus Kowalski, z tygodnika „Sprawy i Ludzie”, próbuje je nam ujawnić.

„Niestety, Kora to kobieta pewna siebie, a kobieta pewna siebie, to tyle, co mężczyzna bez ognia”.

Natomiast recenzent wrocławskiego tygodnika, to pewnie chłop bez igrz.

Tygodnik Każdego Konsumenta „Veto” proponuje swoim czytelnikom objaśnienie „dziwnego fenomenu”. Oto, niektórym dziewczętom rosła pierś o zupełnie różnych kształtach. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

tych. Anomalia ta przys-

kra jest głównie ze względów estetycznych i erotycznych — dwie różniące się od siebie piersi peszą mężczyzn.

Jest i na to rada. Wystarczy zastosować się do wezwania: Biust do biustonosza!

MYSLI NIEPRZECIĘTNE

„Program realizacyjny drugiego etapu reformy — chyba słusznie — utożsamiany jest z nazwiskiem wicepremiera Sadowskiego. Mamy tu do czynienia z sadowiskiem. Nie brzmiał tak ładnie jak Keynesizm. Ale już szalajdym, bardzo cicha, lecz bardzo skuteczna teoria, wcale nie rani uszu. Niezłe dźwięczy bakizem” (Adremski, w „Nowej Wsi”).

„Szczyt pecha: puścić pawia i na nim wywinąć orla” (Artur Nikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Warunki zamieszkania w blokach są twarde” (Henryk Kin, w „Krajobrazach”).

PARADA TYTUŁÓW

„Czy Amerykanki jedzą małe dziewczynki?” („Na Przelaź”), „Jak nie w szuku — to go w leń” („Na Przelaź”), „Kara seksualna” („Filipinka”), „Pomnik w spódnicy” („Razem”), „Czapa nad ruchem” („Razem”), „Dziewczyny są gotowe płacić” („Zwierciadło”), „Czyste myśli” („Razem”), „Kobiety mówią mało” („Filipinka”), „Komputerowe spódnice” („Veto”).

HASŁO TYGODNIA

„Obywateli! Zaspiajciele wreszcie! Dob

